



NR 5 (41)

PAŹDZIERNIK 2009

KWARTALNIK SAMORZĄDOWY

Cena 1 zł

NASZA GMINA MSZANA DOLNA



Wakacyjna wyprawa do Margonina – str. 21



Cały jest muzyką – str. 24-25



Pamiętamy! – str. 28

Z pożytkiem dla obu stron

W dniu 23 sierpnia br. w Urzędzie Gminy Mszana Dolna miało miejsce miłe i owocne spotkanie z przedstawicielami samorządu z Gminy Etten Leur w Holandii. Gości z kraju tulipanów z wójtem Tadeuszem Patalitą skontaktował Gerard Dujin, honorowy obywatel naszej gminy.

Było to pierwsze spotkanie na

temat wymiany kulturalnej zespołów, młodzieży szkolnej a także współpracy pomiędzy przedsiębiorcami obu gminy. Miejmy nadzieję, że współpraca ta będzie wzajemnie owocna. Nasz wójt w niedługim czasie wybiera się do Holandii, aby omówić szczegóły współpracy i podpisać ze swoim holenderskim partnerem stosowny dokument.

(P.L.)



Fundusz sołecki na starcie

Na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 2009 roku Rada Gminy Mszana Dolna podjęła uchwałę w dniu 24 czerwca br. o wyodrębnieniu w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki na dany rok budżetowy.

Środki funduszu przeznacza się na realizację przedsięwzięć, które są zadaniami gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju gminy.

Wysokość środków przypadających na dane sołectwo uzależnione jest m.in. od liczby mieszkańców tego sołectwa i całej gminy oraz od wykonanych dochodów bieżących naszej gminy. Do obliczeń wysokości funduszu stosuje się jednolity wzór dla wszystkich sołectw. Są to środki sięgające w naszej gmi-

nie na jedno sołectwo do 25 tys. zł (każde sołectwo ma wyliczoną wysokość funduszu). Aby otrzymać środki z funduszu sołeckiego należy w pierwszej kolejności na zebraniu wiejskim uchwalić wniosek do Wójta Gminy o przyznanie środków ze wskazaniem zadań na realizację, których będą te środki przeznaczone oraz podać przewidywany koszt tych prac. Otrzymane środki z funduszu muszą być wykorzystane w danym roku. Środki funduszu sołeckiego będące w dyspozycji sołectwa, stanowią dodatkowy mechanizm rozwoju tego sołectwa.

Więcej informacji o funduszu sołeckim w następnym wydaniu gazety „Nasza Gmina Mszana Dolna”.

Stefania Wojciaczyk



NASZA GMINA MSZANA DOLNA

Kwartalnik samorządowy

Wydawca:

Urząd Gminy Mszana Dolna
34-730 Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6
tel. (018) 331 00 09, 331 02 23,
331 02 59

Redaguje zespół:

Agata Chorągwicka
Elżbieta Jakubiak
Rafał Kubowicz
Piotr Lulek
Magdalena Polańska
Stefania Wojciaczyk
ks. Jan Zajac (Śnieżnica)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Przygotowanie do druku i druk:

ALT Nowy Sącz
ul. Jagiellońska 46
tel. (018) 444 48 48

• Goście z Holandii	2
• Fundusz sołecki na starcie	2
• Poświęcenie sali gimnastycznej w Lubomierzu	4
• Jubileusz 75-lecia posługi ojców franciszkanów w parafii św. Józefa Oblubieńca N.M.P.	5
• Radni uchwalili	6
• Otwarcie nowego chodnika w Kasince Małej	8
• Ranking „Rzeczpospolitej”	8
• 50-lecie kapłaństwa ks. prałata Władysława Gila	9
• Przyjaciele znad Adriatyku	9
• Raport z „placu budowy”	10
• Trzecie spotkanie na Szczebli	11
• VII Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna	12
• Łętowanie z Bytomia Odrzańskiego ...	14
• Schola „Nadzieja” na przegładzie w Chełmku	15
• Talenty literackie z Kasiny Wielkiej	15
• Szlakiem sanktuariów maryjnych	16
• Warto zbierać puszki	18
• Łograbek w Kłodnem	19
• Polak, Węgier dwa bratanki... ..	20
• Wakacyjna wyprawa do Wielkopolski ...	21
• Cały jest muzyką	22
• Radość i dziękczynienie	24
• Ślubowanie pierwszaków	25
• Uroczystości po górach... ..	26
• Biblioteka poleca	27
• 70. rocznica walk obronnych na ziemi zagórzańskiej	28
• W hołdzie partyzantom „Adama”	29
• Kalwaria Zebrzydowska	30
• Miejsko-gminne zawody strażackie	33
• Obecny w naszych sercach	34
• Warszawa jest piękna	36
• 56. Zlot Młodzieżowy im. Czesława Trybowskiego	37
• Twórcy razem	38
• Claudia Kuczaj śpiewała na Jasnej Górze	38
• Lokalna Grupa Działania	39
• Klaudia wyśpiewała III miejsce	39
• Czekamy na złoto!	40
• Nasi piłkarze	41
• Wakacyjny sparing.....	42
• Informator gminny	43
• Szlakiem sanktuariów maryjnych – fotoreportaż	44

Zagórzańskie nuty w Alpach i Pirenejach



Na pierwsze spotkanie z Matką Bożą w grocie Massabielle udaliśmy się późnym wieczorem, by w ciszy i spokoju móc Jej przedstawić przywiezione ze sobą intencje i prośby. Relacja Elżbiety Jakubiak z pielgrzymki orkiestry „Echo Gór” z Kasinki Małej do sanktuariów maryjnych w La Salette i Lourdes – str. 18

Warto zbierać puszki

W programie wycieczki znalazły się różne atrakcje, największą okazała się wizyta w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Mieliśmy przyjemność na żywo oglądać exposé prof. Jerzego Buzka, który właśnie objął funkcję przewodniczącego PE – pisze Marta Lorenc – str. 20



Kalwaria Zebrzydowska promieniuje od czterech wieków

Tradycją od wielu już dziesiątków lat stało się pielgrzymowanie orkiestr dętych z naszego regionu do Kalwarii Zebrzydowskiej.



Orkiestry dęte towarzyszą tzw. kompaniom pielgrzymów z poszczególnych parafii. Po drózkach kalwaryjskich oprowadza Czytelnika Piotr Lulek – str. 32

Warszawa jest piękna

Drugiego dnia celem naszej podróży było obejrzenie pałacu w Wilanowie, perły polskiego baroku, wzniesionego dla króla Jana III Sobieskiego. Przepiękny dziełami sztuki pałac na każdym z nas wywarł nieziemskie wrażenie. Uczniowie z Kasinki Małej wspominają wycieczkę do stolicy – str. 38



Historyczna chwila dla „jedyнки”

19 września br., w piękne sobotnie popołudnie miało miejsce niecodzienne wydarzenie w życiu naszej gorczańskiej wsi. Przy Szkole Podstawowej nr 1 im. św. Józefa w Lubomierzu została oddana do użytku sala gimnastyczna wraz z zapleczem socjalnym, widownią oraz częścią dydaktyczną.

Uroczystość otwarcia obiektu sportowego zaszczylił swą obecnością ks. kardynał **Stanisław Dziwisz**, który najpierw celebrował Mszę św. w kościele parafialnym w Lubomierzu, a następnie poświęcił salę sportową. W swej ciepłej i pełnej serdeczności wypowiedzi Kardynał podkreślił, iż dwie najważniejsze instytucje w każdej miejscowości to kościół i szkoła - o nie winni dbać mieszkańcy. Metropolita krakowski zaznaczył, że dostrzega, iż społeczność Lubomierza wywiązuje się z tego obowiązku w sposób godny pochwały.



Przecięcie wstęgi. Od prawej: ks. kard. Stanisław Dziwisz, wójt T. Patalita i dyrektor J. Baran-Stożek.

Oficjalnego otwarcia uroczystości i powitania licznie zgromadzonych gości dokonał wójt gminy Mszana Dolna **Tadeusz Patalita**. Nasi włodarze gminni od początku budowy tego pięknego obiektu sportowego czuwali nad realizacją przedsięwzięcia, troszcząc się o każdy, najmniejszy szczegół tej inwestycji. Mottem uroczystości były słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „*Każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarb wartości, który zawsze trzeba sobie uświadamiać*”. Tak więc sport kształtuje zarówno ciało, jak i charakter oraz siłę woli. Otwarcie sali gimnastycznej było ważnym wydarzeniem dla rozwoju naszych dzieci, o czym zapewniali w swym występie artystycznym członkowie szkolnego zespołu regionalnego „Lubomierskie Echo” wyśpiewując na góralską nutę:

*Piykno momy skoło, władze się starały
salo gimnastyczno nom tu zbudowały.*



*Bedziemy sie ćwiczyć, trynować będziemy
Mijsca na podiumak piyrse zdobedziemy
Jesce sie zdziwicie ze my som miszczami
Staniecie w kolejce za autografami.*

Na tę uroczystość przybyło wielu zacnych gości m.in. duchowieństwo, dyrektorzy szkół, radni gminy Mszana Dolna. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło również projektantów, wykonawców i inspektorów nadzoru wybudowanego obiektu sportowego. Całość dopełniła cudowna atmosfera wspólnego spotkania, piękna wrześniowa pogoda oraz charakterystyczna dla Lubomierza oprawa regionalna zarówno w kościele, jak i w czasie świętowania w budynku szkolnym. Na koniec uroczystości społeczność szkolna złożyła serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy zainicjowali, sfinansowali, czuwali i wspierali budowę sali gimnastycznej. Bukietem kwiatów i ludową rzeźbą przedstawiającą „Ostatniego Wielkiego Bacę Gorczańskiej Ziemi” wyraziła swą wdzięczność. Jak przystało na Lubomierz, który słynie z gościnności, zadbane także o swojski poczęstunek dla gości. Wszystkim, którzy zechcieli przyjąć zaproszenie i cieszyli się razem z nami z tej wielkiej - prawie historycznej - chwili dla całego Lubomierza składam serdeczne podziękowanie.

Jadwiga Baran-Stożek, dyrektor szkoły



Niech Pan Wam błogosławi

W roku wielkiego jubileuszu franciszkańskiego 800-lecia zatwierdzenia reguły franciszkańskiej przez papieża Innocentego II, franciszkanie w Lubomierzu przeżywali swój jubileusz 75-lecia pracy duszpasterskiej w parafii św. Józefa Oblubieńca N.M.P. Obchody tego jubileuszu zbiegły się z zakończeniem misji parafialnych, które prowadzili: o. Radosław Kramarski z Rychwałdu i o. Paweł Chmura z Chęcin.

W ostatnim dniu misji został poświęcony i ustawiony krzyż. Misje trwały od 19 do 27 września. W przedostatnim dniu misji, ks. bp. Jan Szkodoń udzielił naszej młodzieży sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Na te uroczystości zaproszono franciszkanów pochodzących z Lubomierza i tych, którzy pracowali w naszej parafii. Zaproszono też siostry ze zgromadzenia FRM, które pochodzą z Lubomierza i te siostry, które kiedyś pracowały w Lubomierzu. Przybyli: o. Czesław Gniecki - prowincjał OO. Bernardynów, o. Marek Kołodziejczyk, o.

Marian Zygmunt, o. Bogumił Stachowicz i o. Marian Godek. Przybyły również siostry pochodzące z Lubomierza: s. Bronisława Adameczyk, s. Maria Mikołajczyk, s. Stanisława Ogiela oraz siostry sercanki: s. Burnos i s. Nieckula. Przyjechały również siostry, które pracowały w Lubomierzu: s. Irena i s. Angelika.

W tej uroczystości wzięli udział: wójt gminy Tadeusz Patalita, druhowie strażacy, rada parafialna, panie dyrektor naszych szkół: Maria Bożek i Jadwiga Baran - Stożek.

Krzyż misyjny został przygotowany (odnowiony dotychczasowy) przez p. Karola Adameczyka przy wydatnej pomocy ojca Jana i brata Łukasza i innych z rodziny franciszkańskiej. Sumie uroczystej przewodniczył nasz prowincjał o. Jarosław Zachariasz. W czasie tej Mszy św. bracia, którzy w Lubomierzu (w Albertówce) odbywali drugi nowicjat, odnowili swoje śluby czasowe. Byli to bracia z naszej prowincji, z prowincji warszawskiej i z kustodii słowackiej.

Pod koniec Mszy św., jeszcze



przed poświęceniem krzyża, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 podziękowały misjonarzom; złożyły też podziękowania duszpasterzom. Podziękowania misjonarzom złożyli również parafianie. Wójt Tadeusz Patalita i sołtys Piotr Doll w imieniu Gminy Mszana Dolna podziękowali za pracę franciszkanów w Lubomierzu i ofiarowali ozdobny ryngraf wraz z ofiarą na remont świątyni. Podziękowania i życzenia jubileuszowe składali ponadto: Rada Sołecka, Rada Parafialna, dyrektorki szkół, Chór Parafialny i strażacy. Następnie misjonarze poświęcili krzyż misyjny, a strażacy ustawili go na placu przed kościołem. Na koniec wierni adorowali krzyż.

Po uroczystości w kościele, zaproszeni goście, strażacy i chórzysci wzięli udział w obiedzie, przygotowanym przez nasze parafianki w remizie OSP. „Niech Pan Wam błogosławi” - tym błogosławieństwem św. Franciszka zakończyłyśmy nasze uroczystości.

o. Józef Cydejko



Radni uchwalili



XXXIX Sesja Rady Gminy Mszana Dolna

31 lipiec 2009 r.

1) Nr XXXIX/442/09 w sprawie zaciągnięcia kredytu na „Budowę sali gimnastycznej z częścią dydaktyczną wraz z infrastrukturą i zakupem wyposażenia dla Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubomierzu (budowa infrastruktury).

2) Nr XXXIX/443/09 w sprawie zaciągnięcia kredytu na modernizację boiska sportowego w Kasince Małej.

3) Nr XXXIX/444/09 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania dot. finansowania remontu infrastruktury drogowo-mostowej uszkodzonej w wyniku intensywnych opadów deszczu w czerwcu 2009 r. na terenie wsi Lubomierz,

4) Nr XXXIX/445/09 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2009 rok.

5) Nr XXXIX/446/09 w sprawie wyrażenia woli współpracy z Polskim Związkiem Narciarskim.

6) Nr XXXIX/447/09 w sprawie nagród za wysokie wyniki w sporcie kwalifikowanym.

7) Nr XXXIX/448/09 w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/183/07 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 27 grudnia 2007 roku dot. określenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Mszana Dolna.

8) Nr XXXIX/449/09 w sprawie realizacji projektu „Z mojej Gminy na wyżyny” w ramach poddziałania 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych. Działania 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, finansowanego w całości z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

9) Nr XXXIX/450/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.

10) Nr XXXIX/451/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.

11) Nr XXXIX/452/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.

12) Nr XXXIX/453/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Łostówka.

13) Nr XXXIX/454/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Mszana Górna.

14) Nr XXXIX/455/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.

15) Nr XXXIX/456/09 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.

16) Nr XXXIX/457/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Glisne.

17) Nr XXXIX/458/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.

18) Nr XXXIX/459/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.

19) Nr XXXIX/460/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.

20) Nr XXXIX/461/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.

21) Nr XXXIX/462/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.

22) Nr XXXIX/463/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.

23) Nr XXXIX/464/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.

24) Nr XXXIX/465/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.

25) Nr XXXIX/466/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania prze-

strzennego Gminy Mszana Dolna wsi Łostówka.

26) Nr XXXIX/467/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.

27) Nr XXXIX/468/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.

28) Nr XXXIX/469/09 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/261/08 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.

29) Nr XXXIX/470/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Mszana Górna.

30) Nr XXXIX/471/09 w sprawie załatwienia skargi.

31) Nr XXXIX/472/09 w sprawie nadania nazwy drodze w Olszówce.

XL sesja, 3 wrzesień 2009 r.

1) Nr XL/473/09 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy.

2) Nr XL/474/09 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania dotyczącego finansowania budowy kanalizacji opadowej wraz z odwodnieniem parkingów Urzędu Gminy, placów INCO-Veritas, separatorem i pompownią.

3) Nr XL/475/09 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na roboty dodatkowe przy budowie sali gimnastycznej dla potrzeb Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubomierzu.

4) Nr XL/476/09 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2009 rok.

5) Nr XL/477/09 w sprawie uchwalenia Planu Gospodarki Odpadami dla Gminy Mszana Dolna na lata

2008 – 2011.

6) Nr XL/478/09 w sprawie uczestnictwa Gminy Mszana Dolna w projekcie pn. „Bezpieczna zbiórka i unieszkodliwienie odpadów niebezpiecznych zawierających azbest z obszaru gmin Mszana Dolna, Mszana Dolna miasto, Niedźwiedź, Raba Wyżna oraz Dobra”.

7) Nr XL/479/09 w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna.

8) Nr XL/480/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Łostówka.

9) Nr XL/481/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Mszana Górna.

10) Nr XL/482/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.

11) Nr XL/483/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.

12) Nr XL/484/09 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.

13) Nr XL/485/09 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w Lubomierzu.

14) Nr XL/486/09 w sprawie załatwienia skargi.

XLI sesja, 30 wrzesień 2009 r.

1) Nr XLI/487/09 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2009 rok.

2) Nr XLI/488/09 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania dotyczącego

finansowania modernizacji boisk sportowych „Zenit” w Kasince Małej oraz „Śnieżnica” w Kasinie Wielkiej.

3) Nr XLI/489/09 w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania w zakresie wykonania projektu na budowę kanalizacji sanitarnej dla wsi Raba Niżna, części wsi Glisne oraz Miasta Mszana Dolna od ul. Zakopiańskiej przez Zarabie i ul. Stawową do oczyszczalni ścieków w Mszanie Dolnej, wspólnie z Miastem Mszana Dolna.

4) Nr XLI/490/09 w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji wraz z Powiatem Limanowskim projektu pn: „Przebudowa drogi gminnej Raba Niżna – Budzyń – Gęsia Szyja – Glisne” w km 0+000-3+030 łączącej drogę krajową nr 28 z drogą powiatową nr 1625K w m. Glisne”.

5) Nr XLI/491/09 w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji wraz z Powiatem Limanowskim projektu pn: „Poprawa warunków komunikacyjnych i bezpieczeństwa na odcinkach ciągu drogi powiatowej nr 1615K na terenie wsi Łętowe”.

6) Nr XLI/492/09 w sprawie ustalenia procedury uchwalenia budżetu gminy na rok 2010 i szczegółowości materiałów składających się na projekt budżetu.

7) Nr XLI/493/09 w sprawie uczestnictwa Gminy Mszana Dolna w projekcie pn. „Poprawa efektywności i działań prośrodowiskowych dzięki wprowadzeniu systemów energii odnawialnej poprzez montaż systemów kolektorów słonecznych na terenie gminy Mszana Dolna oraz 4 gmin partnerskich”.

8) Nr XLI/494/09 w sprawie sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w Łostówce.

9) Nr XLI/495/09 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Kasinie Wielkiej.

Wszyscy się cieszą

W czwartek, 20 sierpnia br. oficjalnie został oddany do użytku nowy chodnik przy drodze wojewódzkiej w Kasince Małej. Na tę uroczystość przybyli ważni goście z Krakowa: Roman Ciepiela, wicemarszałek Województwa Małopolskiego oraz Andrzej Wcisło i Marta Maj z Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Dyrekcja Zespołu Placówek Oświatowych, młodzież szkolna oraz sołtys i mieszkańcy Kasinki Małej nie kryli zadowolenia z oddanej inwestycji. Wójt **Tadeusz Patalita** podziękował wszystkim za realizację tego

zadania, które ułatwia komunikację w tej części Kasinki Małej oraz zwiększa bezpieczeństwo przechodniów, zwłaszcza dzieci, podążających do szkoły. Do podziękowań przyłączyła się pełnomocnik wójta, a zarazem radna wojewódzka **Barbara Dziwisz** i wiceprzewodniczący Rady Gminy **Stanisław Jania**. Uroczystości poświęcenia i oddania do użytku chodnika towarzyszyła piękna pogoda, a jej oprawa artystyczna była dziełem orkiestry dętej „Echo Gór” pod dyrekcją **Franciszka Leżańskiego**.

Piotr Lulek



Gmina Mszana Dolna w ścisłej czołówce

Już po raz jedenasty kapituła konkursu dziennika „Rzeczpospolita” wybrała najlepsze w Polsce miasta, gminy miejskie i miejsko – wiejskie oraz gminy wiejskie. Gala z okazji wręczenia dyplomów odbyła się w 10 lipca br. w Warszawie. Nagrodę za zajęcie trzeciego miejsca w kategorii gmin wiejskich odebrał wójt Gminy Mszana Dolna **Tadeusz Patalita**.

Przypomnijmy, że nasza gmina nie pierwszy raz bryluje w tym prestiżowym konkursie. Zaczynaliśmy w 2006 r. od bardzo wysokiego drugiego miejsca, w 2007 r. było to miejsce czternaste,

w 2008 r. – piąte w kraju, ale pierwsze w województwie. Nad prawidłowością przebiegu konkursu i wyborem najlepszych polskich samorządów czuwa kapituła składająca się z przedstawicieli instytucji i środowisk od lat współpracu-

jących z samorządami. W kapitule zasiada m.in. prof. **Jerzy Buzek** (b. premier, obecnie przewodniczący Parlamentu Europejskiego) i prof. **Michał Kulesza** – twórca reformy samorządowej w Polsce.

Tegoroczny ranking wyłonił samorządy, które najlepiej zarządzały finansami w latach 2005 – 2008 i które w tym czasie najwięcej inwestowały. To, że nasza Gmina uplasowała się tak wysoko, to efekt skutecznego zarządzania, umiejętnego sięgania przez władze gminy po środki unijne oraz właściwego rozpoznania potrzeb społecznych.

Magdalena Polańska



Złote gody kapłańskie obchodził ks. prałat Władysław Gil. 28 czerwca br. w kościele pw. Świętego Jana Chrzciciela w Olszówce dostojny Jubilat odprawił uroczystą Mszę świętą. Obchody 50-lecia święceń kapłańskich Księdza-Rodaka połączone były z odpustem parafialnym.

W uroczystości, która upłynęła w podniosłej, ducho-

wej atmosferze, uczestniczyli m.in. wójt **Tadeusz Patalita**, pełnomocnik wójta **Barbara Dziwisz**, radni, kilkunastu księży, współzałożyciele ruchu oazowego, rodzina Jubilata oraz mieszkańcy wsi Olszówka. Homilię wygłosił ks. infułat **Jakub Gil**, kuzyn Jubilata, rodem z Glisnego. Dokładnie, przed 50. laty, 28 czerwca 1959 roku ks. **Mieczysław Maliński** w krótkiej homilii podczas prymicji przestrzegł ks. Władysława, jak ciężką posługą jest kapłaństwo. Ks. Jakub Gil przypomniał to „nietypowe” kazanie podkreślając ciężką drogę, którą kroczył przez półwiecze ks. Władysław Gil. Uroczystość uświetniły: schola „Nadzieja”, chór parafialny oraz zespół góralski. Olszowianie przekazali wyrazy uznania dla ks. Władysława Gila za gorliwą, wierną posługę pasterską przez tak długi okres czasu. Wyśpiewane pieśni, takie jak „Sutanna”, czy też „Posyłam was” wprowadziły Jubilata w zadumę i wzruszenie. Uroczystość w kościele zakończyła pieśń „Barka”.

*Maria Czyszczoń,
siostrzenica ks. Władysława Gila*

Inwestycje idą pełną parą

Na Dzień Dziecka zostało oddane do użytku boisko sportowe wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej w Mszanie Górnej na osiedlu „Kopytki” realizowane przy udziale środków z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

19 września br. odbyło się uroczyste poświęcenie sali gimnastycznej w Lubomierzu (szerzej piszemy o tym w innym miejscu). Sala wraz z częścią dydaktyczną budowana była przez okres dwóch lat przez Zakład Usług Remontowo-Budowlanych, Czesława Stożka z Kasinki Małej. Jest to jedna z piękniejszych sal w Gminie Mszana Dolna.

Od lipca br. powstaje kompleks boisk sportowych z programu „Moje boisko Orlik 2012” w Mszanie Górnej, którego termin oddania do użytku wyznaczono na koniec listopada br.

Niebawem rozpocznie się budowa boiska sportowego „Zenit” w Kasince Małej oraz „Śnieżnica” w Kasinie Wielkiej, w ramach programu „Orlik Plus”.

Trwają prace przy zagospodarowaniu terenu wokół Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubomierzu. Powstanie tam plac zabaw, plac do gier zespołowych, a teren szkoły zostanie obsadzony iglakami.

W czasie wakacji wykonano przekrycie ostatniej części

dachu na budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Mszanie Górnej.

Również w okresie wakacyjnym wyremontowano łazienki w Szkole Podstawowej w Łętowie.

Trwają roboty wykończeniowe na potrzeby gminnej biblioteki w remizie OSP w Rabie Niżnej.

Krystyna Piwko



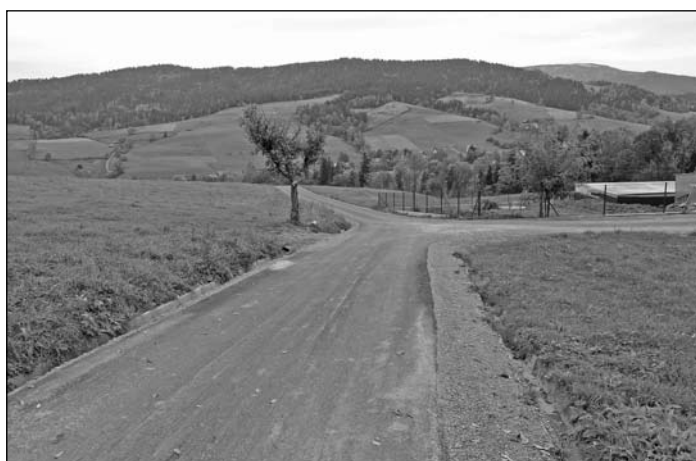
Orlik w Mszanie Górnej



Droga Piżdury w Rabie Niżnej w trakcie i po realizacji



Droga Folwark w Łętowie w trakcie i po realizacji





Droga Zarąbki w Olszówce w trakcie i po realizacji



Most do osiedla Pyrze w Lubomierzu



Przy papieskim obelisku

Rzesze turystów i mieszkańców gminy Mszana Dolna spotkały się 9 sierpnia br. (niedziela) na Szczeblu w Kasince Małej, na szlaku wędrówek Jana Pawła II po Gorcach i Beskidzie Wyspowym. Przy obelisku na szczycie, upamiętniającym wyprawy w góry kardynała Karola Wojtyły, ufundowanym przez rodzinę Skolarusów, została odprawiona Msza św.

Eucharystii przewodniczył ks. dr Robert Nęcek, rzecznik krakowskiej Kurii Metropolitalnej, w asyście ks. Józefa Maciążki, proboszcza parafii w Kasince Małej, ks. Andrzeja Suwalskiego, proboszcza parafii w Glisnem i ks. Mariana Krzystka,

proboszcza parafii w Rabie Niżnej. Zebrani modlili się o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. Homilię wygłosił ks. Nęcek, oprawę muzyczną liturgii zapewniła orkiestra dęta „Echo Gór” z Kasinki Małej, która po mszy dała piękny koncert melodii religijnych i regionalnych. Na zakończenie uroczystości wójt Tadeusz Patalita podziękował m.in. proboszczowi parafii w Kasince Małej za udział i włączenie się w organizację spotkania. Na zakończenie wszystkim życzone szczęśliwego powrotu do domów zapraszając na kolejne czwarte spotkanie na Szczeblu w sierpniu 2010 r.

Piotr Lulek





Zabawa na całego

W sobotę i niedzielę (4-5 lipca br.) na stadionie KS „Witów” w Mszanie Górnej odbył się VII już Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna. Jest to wielkie wydarzenie kulturalne dla całej naszej gminy i tak samo było tego roku.

Impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród turystów i mieszkańców okolicznych miejscowości. Świeciło słońce i panowała wspaniała atmosfera. Pierwszy dzień imprezy rozpoczął tradycyjnie już mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją piłkarską dziennikarzy a reprezentacją naszej gminy. Rozgrywki zakończyły się wygraną gospodarzy, ku ucieście zgromadzonych kibiców. Wśród dziennikarzy wystąpiły znane postacie, między innymi rzecznik PZPN **Jakub Kwiatkowski**. Szczegóły meczu przedstawiają się następująco:

Reprezentacja Gminy Mszana Dolna
- Reprezentacja Dziennikarzy 5:3 (0:1)
0:1 (17) Mariusz Jankowski (z karnego)
0:2 (47) Maciej Sołdan
1:2 (52) Tomasz Kołodziejczyk
2:2 (59) Łukasz Drąg
3:2 (62) Łukasz Jamróż
4:2 (70) Łukasz Drąg
4:3 (73) Radosław Pyffel
5:3 (80) Łukasz Jamróż

Składy drużyn piłkarskich:

Gmina Mszana Dolna: Mateusz Aksamit - Andrzej Niedojad, Grzegorz Popławski, Krzysztof Kuś, Marek Wojtyczka - Leszek Filipiak, Tadeusz Żmuda, Paweł Lekki, Adam Myszogład - Łukasz Drąg, Józef Duda; na zmiany wchodził: Tadeusz Patalita, Łukasz Jamróż, Paweł Krężel, Grzegorz Chorągwicki, Waldemar Wieczorek, Tomasz Kołodziejczyk, Wiesław Myszogład, Zbigniew Rapacz.

Reprezentacja dziennikarzy: Jakub Kwiatkowski - Paweł Sikora, Radosław Pyffel, Andre Mafra (Brazylia), Marcin Pawłowski - Roman Brzozowski, Piotr Wierzbicki, Marek Skalski, Maciej Sołdan - Mariusz Jankowski, Krystian Sobierajski; na zmiany wchodził:

Sergiusz Ryczel, Jacek Kowalski (burmistrz miasta Nowy Dwór Mazowiecki), Piotr Wiszniowski, Adam Gilarski. Trener: Wojciech Jagoda.

Wieczorem piękny koncert dała **Irena Jaroeka**, która przypominała publiczności swoje największe przeboje. Potem sceną zawładnął Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Dolina Mszanki”, który przybliżył publiczności folklor górali zagórzańskich oraz tradycyjne tańce węgierskie. Po swoim występie członkowie zespołu zaprosili wszystkich na smaczny gulasz węgierski. Późnym wieczorem na scenie odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach zespołu muzycznego „Jurczaki” z Kasiny Wielkiej. Bawiono się do białego rana.

Drugiego dnia też było wesoło. W niedzielę stadionem zawładnęły sołectwa Gminy Mszana Dolna, które rywalizowały o laur zwycięstwa w VII Turnieju Wsi. Turniej rozpoczął się od barwnego korowodu i prezentacji poszczególnych sołectw. Korowód prowadziły orkiestry dęte: „Echo Gór” z Kasinki Małej, OSP Mszana Górna oraz „Echo Zagórzan” z Kasiny Wielkiej. Prezentacje wzbudziły uznanie wśród licznie zgromadzonej publiczności. Każde sołectwo przygotowało również niespodzianki w postaci kulinariów, częstując regionalnymi smakołykami. Ponadto sołectwa startowały w czterech konkurencjach zręcznościowych: slalom samochodowy z talerzem Stewarda, w której brali udział sami sołtysi. Konkurencję przygotował i przeprowadził Małopolski Ośrodek Ruchu Drogowego w Nowym Sączu. W tej konkurencji zwyciężył sołtys Raby Niżnej **Kazimierz Biel**. MORD ufundował również dla trzech najlepszych sołtysów atrakcyjne nagrody. Pozostałe konkurencje również cieszyły się dużym zainteresowaniem, a były to: bieg w gumowcach – sztafeta 3x10 metrów, skakanka i bieg na nartach (3-osobowe drużyny). Na scenie prezentowały się orkiestry dęte z Kasinki Małej, Mszany Górnej,

Kasiny Wielkiej; gościnnie wystąpiła orkiestra dęta z Głubczyc, działająca przy Ośrodku Kultury, która przyjechała na zaproszenie do zaprzyjaźnionej orkiestry z Kasinki Małej. Następnie na scenie pojawili się goście z Lubomierza śląskiego: zespół taneczny „Sami Swoi” i zespół wokalny „Kargulinki”. W przerwie koncertu burmistrz Lubomierza **Wiesław Ziółkowski** oraz wójt Gminy Mszana Dolna **Tadeusz Patalita** podpisali porozumienie o wzajemnej współpracy. Był to wzruszający moment imprezy, ponieważ przyjaźń i współpraca trwa już 12 lat. Całą ceremonii przyglądały się kukły Kargula i Pawlaka - symbol Lubomierza. Był też czas, aby wręczyć medale zasłużonym dla Gminy Mszana Dolna. W tym roku byli to: **Gerard Duijn**, który od wielu lat pomaga naszym mieszkańcom i szkołom w wyposażeniu w sprzęt rehabilitacyjny i wyposażenia wnętrz, oraz **Krzysztof Jarosz**, trener sekcji narciarskiej KS „Witów” Mszana Górna. Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji na scenie koncertowała orkiestra dęta z Głubczyc, a na zakończenie wystąpiła Biesiada Krakowska ze swoim programem. Późnym wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin nocnych. W br. widzowie mogli głosować na poszczególne sołectwa, w wyniku czego wygrało sołectwo Olszówka, na drugim miejscu uplasowało się sołectwo Mszana Górna a na trzecim sołectwo Lubomierz. Te sołectwa otrzymały pamiątkowe puchary, które wręczył wójt Patalita. Ponadto każdy mógł skorzystać z wielu

atrakcji przygotowanych przez organizatorów, między innymi z wesołego miasteczka z Czech, obejrzeć wystawę twórców ludowych, nauczyć się toczyć na kole garncarskim a także wspinać się na ścianie wspinaczkowej pod okiem ratowników GOPR grupa rabczańska. Na smakoszy czekały stoiska z wieloma smakowitymi potrawami. O dużym zainteresowaniu imprezą niech świadczą tłumy widzów pragnących mile i pożytecznie spędzić czas w rodzinnym gronie.

Patronat medialny nad imprezą sprawowali: TVP Kraków, Radio VOX FM, Gazeta Krakowska i Dziennik Polski.

Piotr Lulek



Sponsorzy VII Turnieju Wsi Gminy Mszana Dolna

- Sołectwa gminy Mszana Dolna
- Małopolski Ośrodek Ruchu Drogowego w Nowym Sączu
- Agata i Krzysztof Żądło – Firma GRACJA
- Bank Spółdzielczy w Mszanie Dolnej
- Firma CAT BUD Kazimierz Dudzik
- Andrzej Marek Skolarus – „MARKAM” w Kasince Małej
- Bolesław Jania – Zakład Cukierniczy w Kasinie Wielkiej
- Grażyna i Maciej Dulęba – „GDM”
- „PARTNER W BIURZE” w Mszanie Dolnej
- Stanisław Jania – TARTACZ-NICTWO Mszana Górna
- Edward Gacek – ZAKŁAD INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH w Mszanie Dolnej
- Józef Malec – ZAKŁAD ELEKTROINSTALACYJNY w Łostówce
- Rafał Kubowicz z Kasiny Wielkiej
- Jan Płachetka – FIRMA TRANSPORTOWA z Mszany Górnej
- Eugeniusz Nawara - FIRMA TRANSPORTOWA z Kasinki Małej
- Bogusław Krawczyk – FIRMA TRANSPORTOWA z Kasinki Małej
- Stanisław Białoń – LKS „WITÓW” w Mszanie Górnej
- Lek. med. Danuta Mrażek – DYREKTOR NZOZ w Kasince Małej
- Lek. Med. Krzysztof Kulka – DYREKTOR NZOZ „MEDICUS” w Mszanie Górnej
- Lek. Med. Bogdan Baczyński – DYREKTOR NZOZ w Kasinie Wielkiej
- Marcin Kuc – PPHU „MARKOM” Mszana Górna
- Janusz Siepak – „WYSPA MSZANKA” Mszana Dolna
- SKI Lubomierz
- AXEL PUZZLE
- GOPR Rabka – Zdrój

Łętowanie z Bytoma Odrzańskiego

Na zaproszenie wójta Gminy Mszana Dolna w dniach 11- 13 września gościł w naszej gminie zespół śpiewaczy „Wierzbniczanki” z miasta i gminy Bytom Odrzański w Województwie Lubuskim. Członkowie tego zespołu przyjechali do nas razem z władzami swojej gminy: przewodniczącym Rady Miasta i Gminy – Andrzejem Chmielewskim oraz wiceprzewodniczącą rady - Katarzyną Zielonką. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że grupa ta kultywuje tradycje górali zagórzańskich.

Skąd to się wzięło? Wróćmy na moment do historii: po wojnie duża liczba mieszkańców naszej gminy wyjechała z rodzinnych miejscowości w poszukiwaniu lepszego życia na tzw. ziemiach odzyskanych. Dość duża grupa wyjechała również z Łętowego i osiedliła się w Wierzbnicy. Zabrali ze

sobą przede wszystkim swoją kulturę, zwyczaje i obrzędy, które na „obczyźnie” były im jeszcze bliższe, toteż pieczołowicie je kultywowali. Zachowali gwarę, strój oraz niektóre pieśni. W 1963 roku powołali do życia grupę śpiewaczą i od tego czasu regularnie przez 46 lat uczestniczą w życiu kulturalnym swojej wioski, gminy i regionu. Uczestniczą w festiwalach na terenie kraju a także za granicą, zdobywając laury i promując swój przybrany region, a także folklor górali zagórzańskich. Dzisiaj w zespole jest już bardzo mało członków-założycieli, jednak schedę po nich przejęły ich dzieci i wnukowie, kultywując piękne tradycje ojców i dziadków.

Podczas pobytu u nas członkowie zespołu „Wierzbniczanie” spotkali się z zespołem regionalnym „Kasinianie-Zagórzanie”, odwiedzili Łętowe, rodzinną wieś części naszych gości, a także wiele innych miejsc

w naszej gminie. Bardzo ciekawe okazało się spotkanie w szkołach w Lubomierzu i Kasinie Wielkiej. Swoją gościnność i opiekę nad gośćmi okazała przewodnicząca Rady Gminy - **Stefania Wojciaczyk**, a także strażacy z Lubomierza z prezesem OSP **Piotrem Dollem**, który przyjął gości w Domu Strażaka.

Na zakończenie wizyty goście z Bytoma Odrzańskiego spotkali się z wójtem **Tadeuszem Patalitą**, który wyraził duże zainteresowanie współpracą z tamtejszym samorządem, wymianą kulturalną zespołów i młodzieży szkolnej a także wzajemnymi odwiedzinami mieszkańców.

Goście byli bardzo zadowoleni z tej wizyty i już teraz zaprosili wójta naszej gminy i zespoły regionalne działające na naszym terenie na ich święto organizowane w maju 2010 roku.

Piotr Lulek



Nagroda od proboszcza

W dniu 26 września br. Schola „Nadzieja” z Olszówki, dzięki pomocy naszego wójta **T. Patality**, sołtysa **T. Wacławika** oraz ks. proboszcza **St. Kasprzaka** miała możliwość wyjazdu na festiwal piosenki religijnej w Chełmku. Podczas VII Archidiecezjalnego Przeglądu Pieśni o Miłosierdziu Bożym zorganizowanego pod patronatem ks.

kardynała **Stanisława Dziwisza** i **Andrzeja Saternusa**, burmistrza Chełmka, wystąpiło 8 zespołów. Każdy z zespołów zaprezentował 3 utwory. W tym roku proboszcz **ks. Leśny** ufundował specjalną nagrodę, która przypadła właśnie naszej scholi. Była to doskonała okazja, aby zapoznać się z twórczością innych grup, zawrzeć nowe

znajomości, pochwalić się swoimi umiejętnościami, nauczyć się czegoś nowego. Festiwal taki jak ten zachęca młodych ludzi do uczestnictwa w chwale Bożej. Nie pozostaje nam teraz nic innego, jak zabrać się już do pracy, aby w przyszłym roku też móc pochwalić się sukcesami.

Wioletta Kraus



Talenty literackie z Kasiny Wielkiej

Miło nam poinformować, że dwie uczennice naszego Zespołu Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej: **Aleksandra Kowalczyk** i **Mariola Lis** zostały wyróżnione w XXV Ogólnopolskim Konkursie Literackim Twórczości Dzieci i Młodzieży Gimnazjalnej organizowanym przez Gimnazjum nr 2 im. Ks. Jana Twardowskiego w Słupsku. Gratulujemy. Na konkurs ten, po przeprowadzeniu szkolnego etapu przez

bibliotekę szkolną, wysłano 23. prace 14. uczniów.

Konkurs organizowany jest od 1984 r., od 1993 - ma rangę ogólnopolską, od 1999 zaproszono do udziału w konkursie młodzież gimnazjalną, a od 2007 - w ramach umacniania więzi z Polonią - stał się imprezą międzynarodową.

25 lat istnienia konkursu zaowocowało wydaniem piętnastu książek z wyróżnionymi wierszami i opowiadaniem dzieci. Wiersze naszych uczennic można przeczytać w ostatnio wydanym tomiku pt. *Na dworcu wyobraźni*, który dostępny jest w naszej bibliotece szkolnej. Jurorami są poeci, pisarze, dziennikarze, pod przewodnictwem znanej poetki i przyjaciółki dzieci **Wandy Chotomskiej**. Na tegoroczną jubileuszową edycję konkursu nadesłano 8971 tekstów literackich z 395 szkół podstawowych i gimnazjów z całej Polski oraz 128 wierszy i opowiadań z Niemiec, Litwy, Czech i Stanów Zjednoczonych. Szczegółowe informacje o konkursie dostępne są na stronie: www.gimnazjum2slupsk.edupage.org

Teresa Kicmal, opiekun



Zagórzańskie nuty w Alpach i Pirenejach

W dniach od 24 czerwca do 2 lipca Orkiestra Dęta „Echo Gór” z Kasinki Małej wzięła udział w pielgrzymce do sanktuariów maryjnych w La Salette i Lourdes. Wyjeżdżając z Kasinki rozpoczęliśmy pielgrzymowanie od Mszy św. w intencjach, które każdy z nas pragnął przedstawić Matce Bożej.

Pierwszy dzień pielgrzymki zakończyliśmy szybko, w austriackim Weinstieg, by po noclegu w domu wycieczkowym prowadzonym przez Polkę, p. Raczew przygotować się do dłuższej jazdy. W czasie koncertu, którym orkiestra dziękowała gospodarzom, padły pierwsze zaproszenia: do wzięcia udziału w tamtejszym odpuscie i festynie. Podziękowaliśmy, gdyż data ta zbiegała się z odpustem w naszej parafii, a z tego latwo orkiestra nie zrezygnuje. W piątek rano, po przebyciu krętej, przyprawiającej chwilkami o zawrót głowy drogi, pnącej się wśród alpejskich wzniesień, dotarliśmy do sanktuarium w La Salette, usytuowanym na wysokości 1800 m n.p.m.



Matka Boska z La Salette

Pierwsze wrażenie, to niezwykle widok wyłaniających się z mgieł majestatycznych gór, zdumiewająca cisza oraz piękno otaczającej przyrody, które to nawet nas, ludzi gór, wprawiły w zachwyt. I to właśnie tutaj, po raz kolejny doświadczyli-

śmy opieki Opatrzności, która towarzyszyła nam na pielgrzymim szlaku. Podczas dwóch dni pobytu w La Salette mogliśmy cieszyć się wyjątkową pogodą pozwalającą na podziwianie krajobrazu i umożliwiającą wycieczki na okoliczne góry. Z dumą wspominamy nasze pierwsze zdobyte dwutysięczniki i widoczną z nich panoramę Alp. Sam przewodnik zauważył, iż będąc tutaj 39. raz rzadko której grupie tak sprzyjała pogoda. Ale doznania estetyczne to jedynie przyczynek do prawdziwego celu naszej wizyty. Tutaj, w bazylice, poznaliśmy historię objawienia się Matki Boskiej dwojgu dzieciom: Maksyminowi i Melanii, zgłębialiśmy istotę przekazanego orędzia oraz odwiedziliśmy te niezwykle miejsca, w których pojawiła się Matka Boska. W czasie pobytu uczestniczyliśmy we Mszy św. i tu kolejna łaska: jako nielicznym z pielgrzymów wyjątkowo zezwolono nam na koncert w bazylice przed nabożeństwem i po jego zakończeniu na placu sanktuarium. By móc tutaj zagrać, księża saletyńscy odbyli z naszym kapelmistrzem Franciszkiem Leżańskim bardzo poważną rozmowę. I jak widać wypadła ona znakomicie, gdyż z zachwytem oklaskiwali później melodie zagranych pieśni maryjnych i utworów góralskich, którymi to Beskidy w pięknym stylu pokłoniły się Alpom. W niedzielę rano opuściliśmy gościnne La Salette i znów krętą drogą nad przepaściami, które nasi dzielni kierowcy po mistrzowsku pokonywali, podążyliśmy wśród winnic Prowansji i Langwedocji tym razem na przedgórze Pirenejów, do Lourdes.

W grocie Massabielle

Na pierwsze spotkanie z Matką Bożą w grocie Massabielle udaliśmy

się późnym wieczorem, by w ciszy i spokoju móc Jej przedstawić przywiezione ze sobą intencje i prośby. Tu również niesamowite wrażenia: świadomość namacalnego przebywania w miejscu spotkania Bernadetty Soubirous z Panią, która tutaj wyjawiała swoje imię - Niepokalane Poczęcie, w miejscu do którego pielgrzymował Jan Paweł II, w miejscu licznych cudownych uzdrowień. Przez trzy dni pobytu w Lourdes, mieszkając w polskiej misji katolickiej, uczestniczyliśmy we Mszy św. w Grocie, odprawianej codziennie przez towarzyszącego nam ks. Piotra, w nabożeństwie drogi krzyżowej na zboczu góry Espelugues, zwiedziliśmy Sanktuarium; bazylikę Niepokalanego Poczęcia, kryptę, bazylikę Różańca św., ogromną, mieszczącą 27 tys. osób bazylikę Piusa X, kościół św. Bernadetty oraz Kaplicę Adoracji. Poznając historię objawień zwiedziliśmy miejsca związane z osobą Bernatki, dziewczyny, którą każdy z nas znał ze słów pieśni śpiewanej podczas nabożeństw majowych. Teraz zaś dane nam było naocznie zobaczyć jej dom, poznać dzieje rodziny i przejść trasą, którą dziewczyna, jak śpiewamy, szła po drzewo w las, spotykając na swej drodze Maryję. Obficie zaczerpnęliśmy wody z cudownego źródła, przywożąc ją również bliskim i skorzystaliśmy z kąpieli w basenach. Niezwykłym jednak przeżyciem, które zostanie na długo w naszej pamięci było uczestnictwo w niedzielne popołudnie i wieczór w odbywających się w pobliżu Groty procesjach. Z wysokości tarasu przed bazyliką górną obserwowaliśmy procesję eucharystyczną zakończoną błogosławieństwem chorych. Niesamowity to widok ciągnących

tłumów chorych, eskortowanych na wózkach, a czasami nawet na łóżkach szpitalnych przez wolontariuszy w kierunku Esplanady przed bazyliką. Z ogromnym jednak wzruszeniem wspominając będziemy nasz udział w międzynarodowej procesji – widocznym znaku powszechności Kościoła. Pierwszego dnia pobytu orkiestra zagrała Czarną Madonnę, zaś pozostali kasinczanie, jako jedyna z wielojęzycznych grup wiernych, uczestniczyła w modlitwie różańcowej i śpiewie podczas nabożeństwa. Było to zadanie niełatwe, przydzieloną nam część różańca co prawda odmawialiśmy po polsku, ale już ze śpiewem było trudniej – łacińskie teksty wykonywaliśmy pod czujnym uchem mistrza ceremonii, który dla nas był pobłażliwy, ale, jak widzieliśmy, wychwytyjąc najdrobniejszy fałsz, okazywał śpiewającym swoją dezaprobatę. Na szczęście zdaliśmy ten egzamin ze śpiewu – śpiewając. Po procesji orkiestra dała koncert, szybko gromadząc wokół siebie tłumy zafascynowanych brzmieniem górskich melodii pielgrzymów, nagradzających naszych muzykantów rzesistymi brawami. Trudno czytając to sprawozdanie będzie zapewne uwierzyć, że siła naszych melodii oraz uroda stroju góralskiego tak wprawiła zebranych w zachwyt, iż marzeniem niektórych osób było choćby dotknąć prawdziwego górala. Przyprawiało to nas o rozbawienie, ale dla samych zainteresowanych było powodem do wielkiego wzruszenia. Było też okazją do dumy narodowej, która na obcej ziemi stała się naszym udziałem. Koncert przedłużyłby się zapewne do późna, dołączyli do nas bowiem Polacy z innych grup, ale przygaszone światła uniemożliwiły grajkom odczytanie nut. Ochoczo wspierali ich słuchający, przyświecając świecami. Będzie co wspominać – orkiestra zagrała w miejscu, gdzie po górach, dolinach rozlega się dzwon. W Lourdes, co godzina dzwon ten wygrywa melodię Ave Maryja. Naszym muzykom dane było do tego głosu dołączyć i swój. Dreszcz emocji przeszywa również w momencie, gdy wielotysięczny tłum śpiewa tę

znaną na całym świecie pieśń równocześnie w kilkunastu, czy może nawet kilkudziesięciu językach. Jest to wypełnienie prośby Maryi Panny, o które prosiła Bernadette – o pielgrzymowanie w jedności serc ku Bogu i ku naszemu zbawieniu.

Każdy z nas pielgrzymujących, przyzna zapewne, że i jego udziałem stała się niezwykłość wzruszeń religijnych wynikających z obecności w tych szczególnych miejscach. Wzruszeń, które pozostaną na długo w naszej pamięci, a owoców których doznawać będziemy jeszcze długo. Oprócz tych niezaprzeczalnie dojmujących przeżyć zachwyca w Lourdes, światowym centrum modlitwy, wspaniała atmosfera skupienia i doskonała organizacja zapewniająca niewymuszony ład i ogólnie odczuwalny porządek. Trudno było się nam pożegnać z tym wspaniałym miejscem. Zaopatrzeni w pamiątki, w tym głównie w cudowną wodę, ruszyliśmy w drogę powrotną.

Na Lazurówym Wybrzeżu

We wtorek przed południem dotarliśmy do niezwykłego miasta i zamku Carcassonne budowanego w XI – XIII w. Obejrzeliśmy bajkowe baszty, zwodzone mosty, akwedukty i malownicze budowle ze wspaniałym kościołem św. Nazara, mieszczące się w ramach murów tego niezwykłego miasta – twierdzy. Po tym baśniowym akcencie udaliśmy się do Nimes, by w komfortowych warunkach tamtejszego hotelu sieci Premiere Classe przygotować się do czekającej nas długiej podróży powrotnej. Droga może i długa, ale niezwykle malownicza była prawdziwą uczcą dla oczu. Podziwialiśmy wspaniałą śródziemnomorską architekturę, która zachwyca nie tylko oryginalnością ale przede wszystkim konsekwentną jednorodnością urbanistyczną. Budowle usytuowane na wzgórzach, poprzetykanych cyprysami i gajami oliwkowymi, były jak żywcem wyjęta z obrazów Cezanna. W zachwyt wprawiły nas także kilometry kwitnących oleandrów ciągnących się wzdłuż autostrad, których jakoś, zwłaszcza po



stronie włoskiej, pozostaje jedynie w sferze marzeń naszych drogowców. Niewybaczalnym byłoby również, będąc na Lazurówym Wybrzeżu, nie skorzystać z kąpieli w Morzu Śródziemnym. Mieliśmy i tę okazję popływać w jego francuskiej, a później włoskiej części. Zachwyтом nad czystym turkusem wody nie było końca, wszyscy więc młodzi i starsi uczestnicy pielgrzymki skorzystali z ożywczych kąpieli. Odnowieni duchowo, pełni wrażeń i wspomnień, choć może trochę zmęczeni, powitaliśmy z radością Kasinkę przygotowującą się do odpustu parafialnego. Myślę, że ta pielgrzymka była do niego wyjątkowym wstępem. Dzisiaj, wracając wspomnieniami do czasu pielgrzymki, nie mogę powstrzymać się od wyrażenia wdzięczności wszystkim, dzięki którym doszła ona do skutku: prowadzącym ją ks. Piotrowi i p. Marianowi, którego niezwykle dar łączenia głębokiej wiary i radości życia uczynił ją niezwykle oraz Matce Bożej, której opieka towarzyszyła nam w każdej minucie drogi po Jej śladach. Wielkie to przeżycie i głęboka wdzięczność. Swoje podziękowanie kierujemy również ku sponsorom tego wyjazdu: wójtowi Gminy Mszana Dolna – Tadeuszowi Pataliccie, p. Markowi Skolarusowi z Kasinki Małej – wieloletniemu przyjacielowi orkiestry oraz jednemu z jej członków – p. Andrzejowi Kucharczykowi. Słowa uznania należą się również kapelmistrzowi „Echa Gór” za pomysł, konsekwencję w przygotowaniu wyjazdu oraz opiekę nad całą grupą pielgrzymów. Zapewniamy, że każdy z nas podczas osobistych i grupowych „spotkań” z Matką Bożą polecił Jej wszystkie te osoby w modlitwie.

Elżbieta Jakubiak

Nagroda za puszki

Czerwiec tego roku był dla naszej szkoły wyjątkowo szczęśliwy. Zwieńczony sukcesem okazał się udział w XIII edycji ogólnopolskiego programu „*Szkolne i przedszkolne projekty recyklingowe*” organizowanego przez Fundację na Rzecz Odzysku Aluminiowych Puszek po Napojach RECAL. Gimnazjum w Kasinie Wielkiej znalazło się w gronie laureatów jako jedyna szkoła z województwa małopolskiego.

Nagrodą za działanie na rzecz ochrony środowiska okazała się wycieczka zagraniczna dla dwójki uczniów, którzy zajęli najlepsze miejsca w szkole w działaniach recyklingowych tj. Piotra Popławskiego i Mateusza Frasunka oraz koordynatora Marty Lorenc. Wyjazd odbył się w dniach 11-16 września br. i wzięli w nim udział uczniowie oraz koordynatorzy programu z sześciu zwycięskich szkół z całej Polski. Nad uczestnikami czuwali organizatorzy konkursu z Fundacji RECAL: Jacek Wodzisławski – prezes Fundacji, Artur Łobocki oraz Jacek Wać, z którym bezpośrednio współpracujemy. Wyjazd był znakomicie zorganizowany i zaplanowany. Podróż w obie strony odbyła się samolotem. W programie wycieczki znalazły się różne atrakcje, z czego największą okazała się wizyta w Parlamencie Europejskim w Strasburgu i uczestniczenie w jego obradach. Mieliśmy przyjemność na żywo oglądać exposé prof. **Jerzego Buzka**, który właśnie objął funkcję przewodniczącego Parlamentu Europejskiego.

Zwiedziliśmy również sam Strasburg – stolicę Alzacji –



W Parlamencie Europejskim



Strasburg

z jego piękną katedrą Notre Dame i Starym Miastem, które znajduje się na swego rodzaju wyspie otoczonej ze wszystkich stron kanałami i jest pełne pięknych alzackich zabudowań.

Bardzo ciekawie było również w zakładach firmy *Alcan France* w Neuf Brisach we Francji, gdzie poznaliśmy tajniki wytwarzania blachy aluminiowej do produkcji puszek. Ciekawostką jest fakt, że m.in. do tej fabryki trafiają również puszki z Polski, a więc możliwe, że również te, które zebraliśmy. Zostaliśmy bardzo miło przyjęci przez pracowników firmy, którzy oprowadzili nas po zakładzie.



W zakładach Alcan France

Zwiedziliśmy również alzackie miasteczko Colmar, w którym mieszkaliśmy. Ciekawostką jest to, że właśnie z tego miasta pochodzi twórca nowojorskiej Statui Wolności *Frédéric Auguste Bartholdi*. Z tego też powodu w Colmar znajduje się replika tej rzeźby.

Z licznych atrakcji warto również wspomnieć o wizycie w *Europa-Parku*, drugim co do wielkości w Europie parku rozrywki w Rust w Niemczech. Wszyscy znakomicie się tam bawili, a biorąc pod uwagę fakt, że jego wielkość to 140 boisk piłkarskich, to nudzić się nie było można.

Wyjazd był bardzo udany i bezpiecznie wróciliśmy do domu. Trzeba tutaj powiedzieć, że to była już druga wycieczka, którą udało nam się wygrać. Dwa lata temu w XI edycji konkursu Szkoła Podstawowa w Kasinie Wielkiej również została laureatem. Nagrodą wtedy był wyjazd na Zieloną Szkołę



Już poraz jedenasty, 6 września br. odbył się Przegląd Dorobku Kulturalnego i Kulinarnego Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Limanowskiego, tym razem w Kłodnem.

Wśród 10 kół, które stanęły w konkursowe szranki było Koło Gospodyń Wiejskich z Olszówki z szefową Marią Górecką. Nasze KGW gości na tym przeglądzie i godnie reprezentuje Gminę Mszana Dolna już po raz piąty. Tym razem olszowskie gospodynie przedstawiły program „Łograbek”, którym wywalczyły sobie wysokie II miejsce. A trzeba zaznaczyć, że rywalizacja była bardzo zacięta.

Prezentowane programy i potrawy regionalne oceniali specjaliści: Maria Brylak – Załuska (etnograf), Benedykt Kafel (etnograf) i Aleksander Smaga (muzyk). Tym większe gratulacje należą się zgranemu teamowi gospodyń z Olszówki: Marii Góreckiej, Urszuli Góralik, Marii Nawara, Grażynie Żurek, Genowefie Fudro, Józefie Nawara, Czesławie Potaczek, Justynie Luberdzie, Annie Świder, Teresie Potaczek i Marii Kościelniak. Jak zawsze, również i tym razem, gospodyniom z Olszówki akompaniowała kapela w składzie: Jan Nawara (kapelmistrz), Zuzanna

Wacławik, Iwona Góralik, Kuba Wacławik, Konrad Nawara, Marcin Nawara i Dawid Niżnik. Żadna z

Polak, Węgier dwa bratanki...

Zespół „Dolina Mszanki” z Mszany Górnej przebywał „służbowo”, za unijne pieniądze, na Węgrzech. To było wspaniałe doświadczenie, wspomnienia pozostaną na długo.

Działania w ramach dwustronnego projektu polsko - węgierskiego były realizowane od 22 do 28 czerwca br. w regionie Békés. Nasz zespół folklorystyczny liczył 29 osób, podobnie jak grupa węgierska. Temat projektu „Ocalić od zapomnienia” koncentrował się na: zapoznaniu z dziedzictwem kulturowym dwóch regionów krajów partnerskich, przezwyciężaniu stereotypów, kształtowaniu postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, wspieraniu mobilności oraz aktywności młodzieży. 70 proc. kosztów podróży zespołu pokryła Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE) w ramach programu „Młodzież w działaniu”, akcja 1.1. Wymiana młodzieży; natomiast koszty utrzymania zespołu „Dolina Mszanki” - strona węgierska.

Mieszkaliśmy w miejscowości Kamut. Mieliśmy do dyspozycji całą szkołę wraz z otaczającym ją terenem. Sami przygotowywaliśmy śniadania i kolacje z dostarczanych przez węgierskich przyjaciół produktów, zaś pyszne obiady serwowała nam restauracja w Mezöberény. Podzieleni na sześciuosobowe grupy pełniliśmy dyżury w kuchni i jadalni, sami także sprzątaaliśmy szkołę.



Podczas warsztatów tanecznych i innych zajęć bardzo zżyliśmy się z grupą węgierską z Kamutu oraz grupą turecką, goszczącą na Węgrzech w ramach innego projektu. Zajęcia i występy naszego zespołu odbywały się w miejscowościach: Kamut, Békéscsaba, Gyula, Köröstarcsa, Mezöberény i Szanazug. Podczas warsztatów samodzielnie wykonywaliśmy naczynia z gliny i charakterystyczne ozdoby z koralików, uczyliśmy się tańca regionalnego wywodzącego się z miejscowości Kamut oraz poznaliśmy tradycyjne potrawy węgierskie, langosze i zupę gulaszową. Taniec ułatwiał porozumienie i nawiązywanie przyjaźni. Zajęcia prowadzone metodami aktywnymi, mobilizowały do nauki języków obcych, zwłaszcza języka angielskiego. Codziennie zwiedzaliśmy różne ciekawe miejsca, m.in. stolicę Węgier – Budapeszt. Daliśmy też 4 występy dla lokalnych społeczności. Najmilej wspominamy występ dla pensjonariuszy Domu Pogodnej Starości, po którym zostaliśmy obdarowani przez jedną z mieszanek pięknymi, haftowanymi obustronnie serwetkami.

Nasi gospodarze zadbali, byśmy dobrze wypoczęli na basenach termalnych w Oroshazie. Spędziliśmy tam cały dzień pływając, szalejąc na zjeżdżalniach, opalając się i grając w siatkówkę. Tydzień minął bardzo szybko, ale miłe wspomnienia i zdjęcia pozostaną...

Po powrocie do Polski zaprezentowaliśmy taniec węgierski w czasie VII Turnieju Wsi. Podczas dwóch dni trwania imprezy wszyscy chętni mogli również spróbować zupę gulaszową, przygotowaną przez część członków zespołu wg oryginalnej węgierskiej receptury. Wniosek jest tylko jeden – warto być aktywnym i dawać innym radość, choć to czasem wymaga trudu oraz wyrzeczeń. Nagrodą są szczęśliwe twarze widzów oraz możliwości podróżowania i poznawania innych krajów.

Elżbieta Wojstaw

Margonin – tutaj warto wracać

6 lipca br., zgodnie z podpisanym porozumieniem pomiędzy gminą Mszana Dolna a Miastem i Gminą Margonin, adepci sprawy strażackiej z młodzieżowych drużyn pożarniczych z Lubomierza, Mszany Górnej i Olszówki wyjechali do Wielkopolski.

Dla tych, co nie wiedzą, przypomnamy, że Margonin leży w północno-wschodniej części województwa wielkopolskiego, w powiecie chodzieskim, nad rzeką Margoninką i jeziorem margonińskim. Pogoda nie zawsze dopisywała, ale to nie stanowiło zbyt wielkiego problemu. Organizatorzy zadbali o to, by nikt się nie nudził, bez względu na aurę. Naszą młodzież gościnni gospodarze zakwaterowali w malowniczo położonym budynku OHP, otoczonym dość rozległym ogrodem. Młodzież wypoczywała nad margonińskim jeziorem, korzystała ze strzeżonego kąpieliska pod okiem ratowników WOPR, rowerków wodnych i kajaków. Mieliśmy też możliwość pływania motorówkami po jeziorze. Odwiedziliśmy stadninę koni w Margoninie. Każdy mógł usiąść w siodle, a fachową radą służyli pracownicy ośrodka. Korzystaliśmy też z krytego basenu, kręgielni, boiska do siatkówki. Wieczory również były pełne atrakcji. Nie zabrakło grilla, kilku ognisk, dyskoteki. Podróżując po województwie wielkopolskim, nie sposób nie zauważyć powstających wszędzie wiatraków prądotwórczych. Budziły one ogólne zainteresowanie uczestników wycieczki. Udało nam się „zwiedzić” taki wiatrak, przyrzec się z bliska pracom montażowym i poznać szczegóły działania tych urządzeń. Udało się też zorganizować jednodniową wycieczkę nad morze. Odwiedziliśmy kołobrzeskie molo i plażę w Dźwirzynie. Byliśmy też w Poznaniu, przewod-

nik oprowadzał nas po mieście, zwiedzaliśmy Starówkę, katedrę, nie zabrakło też słynnych „poznańskich koziołków”. Skorzystaliśmy z zaproszenia Państwowej Straży Pożarnej w Chodzieży do zapoznania się z pracą zawodowych strażaków. Zaprezentowali nam bogate wyposażenie swoich wozów strażackich zawierających m.in. zestawy do udzielania pierwszej pomocy przy wypadkach drogowych, pożarach, innych zdarzeniach losowych. Młodzież z zacięciem przyglądała się pokazom nowoczesnego sprzętu strażackiego. Wśród uczestników wycieczki była grupa młodzieży z Olszówki wchodząca w skład zespołu regionalnego „Olszowianie”. Swoimi częstymi występami umiłowali pobyt nam i mieszkańcom okolicznych miejscowości. Piękna gra na instrumentach, góralskie śpiewy i stroje regionalne były tutaj nie lada atrakcją. Nasi „Olszowianie” grali m.in. w Miejskim Ośrodku Kultury w Margoninie, gościnnie na strażackim weselu, zadbali o oprawę muzyczną niedzielnej mszy św. w Żoniu. To właśnie tutaj, w miejscowości położonej nieopodal miejsca naszego pobytu, znajduje się mały, zabytkowy kościółek z przełomu XI i XII wieku.

Do domów wróciliśmy wypoczęci, pełni wrażeń, z kilkoma śladami po ukłuciach margonińskich komarów. Opiekę nad młodzieżą sprawowali starsi druhowie, z Lubomierza – **Piotr Doll** i **Bogusław Surówka**, z OSP w Mszanie Górnej – **Anna Lupa** i **Agnieszka Kuczaj**, z OSP w Olszówce – sołtys wsi **Tadeusz Wacławik** i **Wojciech Gil**. Młodzież składa serdeczne podziękowania organizatorom wycieczki, w szczególności wójtowi **Tadeuszowi Patalic** za sfinansowanie wyjazdu do Wielkopolski.

Piotr Doll, prezes OSP Lubomierz



Na przykładzie Kazimierza Lipienia sprawdza się powiedzenie, że muzyka łagodzi obyczaje i czyni człowieka lepszym

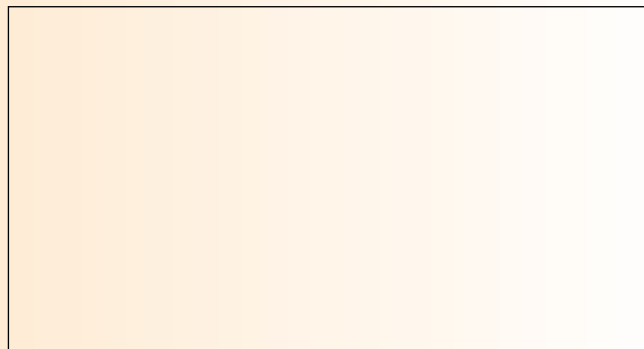
Cały jest muzyką

Gdy usłyszycie Państwo w kręgach muzyków naszego regionu: „pan Kaziu” - nie trzeba się domyślać o kogo chodzi. Kazimierz Lipień, utalentowany muzyk i aranżer jest seniorem orkiestry dętej „Echo Gór” w Kasince Małej. Wszyscy go znają.

Urodził się 25 września 1934 r. w Kasince Małej jako najstarszy z siedmiorga dzieci mieszkającej na oś. Szczypki rodziny Lipieniów. Wspomnienia rodziców są w pamięci pana Kazimierza bardzo żywe. Matka, Wiktoria (z domu Krzysztof) była niedoścignionym wzorem pracowitości. Przykład zaś ojca, Stanisława, mocno zaangażowanego społecznika, miał ogromny wpływ na ukształtowanie się pełnej bezinteresowności i zaangażowania postawy młodego Kazika. Ojciec naszego bohatera oprócz pracy na roli, znany był w kręgach strażackich jako założyciel jednostki OSP w Kasince Małej, Rabie Niżnej, Mszanie Górnej, Łostówce oraz zakładowej straży pożarnej w Tartaku Państwowym w Mszanie Dolnej, gdzie pracował jako kierownik ochrony przeciwpożarowej w stopniu starszego ogniomistrza.

Praca i nauka

Od najwcześniejszych lat Kazik obarczony był masą obowiązków: opieką nad młodszym rodzeństwem, pasieniem krów i owiec oraz pomocą w pracach gospodarskich. Wspomnienie tamtych lat to praca, praca i jeszcze raz praca, skutecznie uprzykrzająca dzieciństwo. Duży areal rolny i zaradność Lipieniów zapewniały rodzinie skromny ale stabilny byt, wymagały jednak od wszystkich, łącznie z dziećmi, wielkiej pracowitości. Jakby tego było nie dość, nie mającego jeszcze sześciu lat Kazika zapisano do



Kozienice, czerwiec 1968 r.

Siedzą od prawej: Stanisław, Kazimierz i Jan Lipień

szkoły podstawowej, co było dlań wówczas wielką krzywdą, gdyż znacznie skróciło mu dzieciństwo i dołożyło nowych obowiązków. Do wspólnej klasy chodził ze starszymi od siebie o rok, dwa, a nawet trzy kolegami. Czas jego podstawowej edukacji przypadł na ciężkie lata okupacji. Ciekawostką będzie zapewne dla Czytelników, iż kasinczańscy uczniowie mieli wówczas w klasie VII podstawy nauki języka francuskiego. Błysnął nam tą umiejętnością pan Kazimierz podczas tegorocznej pielgrzymki do Lourdes. Niech będzie to zachętą dla współczesnych, że nauka nigdy nie idzie w las! Kosztem wielu wyrzeczeń i determinacji kontynuował naukę w liceum ogólnokształcącym oraz równoległe, w średniej szkole muzycznej w klasie klarnetu. Poza pracą i obowiązkami, w młodym chłopaku dojrzywała tła się od dzieciństwa miłość do muzyki. Uczucie, które tylko przez szacunek dla żony Pana Kazia, boję się nazwać największą miłością jego życia. Jak wspomina, zaraz po wojnie na wsi odbywały się liczne potańcówki z racji ukończenia żniw, skubania piórek itp. Często można było go wówczas zastać pod oknami drewnianego domu u Galików, w ogródku, gdzie z upodobaniem słuchał gry i przyśpiewek. Zaraz potem biegł do izdebki za spichlerzem i przy lampie naftowej spisywał słowa i zaśpiewane melodie.

Do dziś w jego pamięci brzmią przyśpiewki śpiewane przez Kubę „z zokołu”:

*A po rzece woda się sieje,
a Kasia się do mnie śmieje,*

*czy słowa strapionego Mietka od Lipienia:
Cyja to dziewczyna, co jo z niom tańcujo
Ojca, matki nie znom, komu podziynkujo*



Dożynki parafialne w Kasince Małej 1958 r.

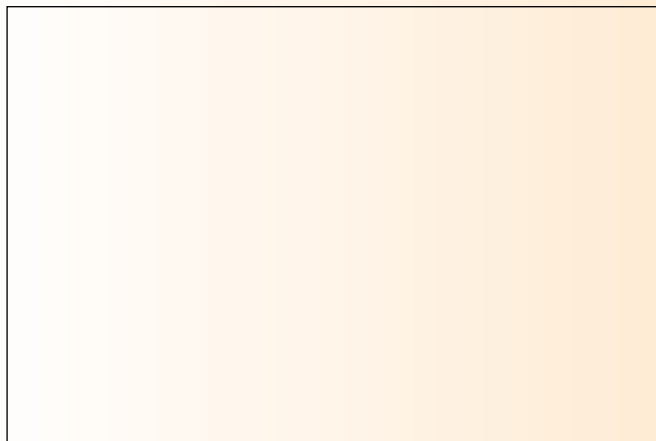
Klarnety od lewej: Stanisław, Kazimierz, Jan Lipień

lub zabawne:

*Ociec na piec, matka na piec, a mnie cielo pobodło
Ociec radzi, matka radzi, a mnie ...(guzik) pomogło*

*Jo starego urządziła, pod piecem mu pościeliła
Niech tam śpi i pokutuje kiedy mnie nie pocatuje*

Kapela składała się wówczas ze skrzypiec I (prym), skrzypiec II (sekund) i basów. Czasem dochodził do tego klarnet C i trąbka. Klarnet C, a później B grał przeważnie drugi głos, a trąbka C grała melodie nisko w oktawie małej i razkreślnej. W domu rodzinnym muzykował ojciec pana Kazia, samouk muzyczny obdarzony bardzo dobrym słuchem i pamięcią muzyczną. Stanisław Lipień był utalentowanym grajkiem wiejskim, a od 1918 roku członkiem orkiestry dętej w Kasince Małej, w której grał na posiadającym ładny i soczysty ton klarnecie Es. Sam Kazimierz na instrumentach dętych zaczął grać w 1947 roku. Najpierw była to trąbka (sekund), a później klarnet.



Pierwszy z lewej Kazimierz Lipień

Od dancingów do koncertów

Sposobiąc się do pracy, Kazimierz skończył również kurs gospodarki materiałowej w Instytucie Ekonomicznym w Katowicach, kurs obsługi wysokoprężnych kotłów c.o., a już zapewne dla własnej przyjemności zdobył uprawnienia muzyka zespołowego do koncertowania w lokalach gastronomicznych. Pracę podjął w PPU w Rabce, gdzie przez wiele lat sprawował funkcję kierownika działu gospodarki materiałowej. Ponadto grywał na dancingach restauracji „Pod Gwiazdą” i w „Zdrojowej”, na imprezach plenerowych w muszli koncertowej w parku miejskim. Długie lata pozostawał członkiem orkiestry dętej przy OSP w Rabce, zaczął się też udzielać w orkiestrze w Kasince. Teraz grało już tutaj na klarnetach trzech Lipieniów: ojciec Stanisław, Kazimierz i młodszy jego brat Jan.

Do kasinczańskiego zespołu Kazimierz wniósł, poza muzykowaniem, niezwykle cenną umiejętność: zaopatrywał go w repertuar nutowy, który samodzielnie

nie opracowywał na poszczególne instrumenty dęte. Jak na patriotę przystało ubolewał nad małą ilością repertuaru rodzimego, dominowały wówczas utwory zagraniczne. Próbował to zmienić, interweniując nie raz na spotkaniach w Nowym Sączu, by wprowadzić do regulaminu przeglądów orkiestr dętych zapis nakazujący, aby na trzy prezentowane utwory chociaż jeden był polski. Pozostało to jednak wówczas bez odzewu.

W roku 1965 Kazimierz Lipień ożenił się z Krystyną Gosk, której matka, co z dumą zawsze podkreśla, była pra., pra., prawnuczką hetmana polnego Wincentego Gosiewskiego, reformatora artylerii litewskiej, o którym wspomina w „Potopie” Henryk Sienkiewicz. Niebawem przychodzą na świat córki: Teresa i Anna.

Konspirator z pięciolinia

Szczęśliwy mąż i ojciec dzielił czas między pracę, rodzinę i muzykowanie, podkradając jednak każdą wolną chwilę... muzyce. Tak było i tak jest do dziś. Myśląc o nim wydaje mi się, że on sam cały jest muzyką. Powiada się, że muzyka łagodzi obyczaje i to się sprawdza na przykładzie Pana Kazimierza. Jest człowiekiem łagodnym, życzliwym ludziom, a przy tym niezwykle skromnym. Jest przykładem jak można i trzeba rozwijać dany nam od Boga talent. Muzyka zawsze zajmowała w jego sercu miejsce szczególne, dla niej gotów był, i dalej to robi, narażać zdrowie. Rodzina dobrze pamięta czasy, kiedy po skomplikowanej operacji, nie widząc na jedno oko, w tajemnicy przed wszystkimi, najczęściej nocą, rozpisывał orkiestrze nuty. Z wielu tych „konspiracyjnych” partytur do dziś korzysta „Echo Gór”. Jest szanowanym członkiem zespołu, sympatykiem młodych jej adeptów, których, jak mi sami wyznali, zadziwia tym, z jaką łatwością, i to szybko, na kolanie rozpisuje i transponuje utwory.

Na ręce zacnego Jubilata przesyłamy tą drogą życzenia wielu lat dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Elżbieta Jakubiak



Kazimierz Lipień w środku



Radość i dziękczynienie

W niedzielę 23 sierpnia br. mieszkańcy Glisnego świętowali dożynki. Za plony ziemi dziękowano podczas uroczystej Mszy świętej. Podczas Eucharystii został poświęcony wieńiec dożynkowy, chleb, upieczony z tegorocznej pszenicy, oraz owoce ziemi. - *To jest święto radości i dziękczynienia. Cieszymy się z tego, co wydała ziemia oraz dziękujemy Bogu, że pobłogosławił pracę rolników* – powiedział rektor kościoła ks. Andrzej Sawulski.

Deszczowa pogoda nie odstraszyła mieszkańców wioski, którzy licznie przybyli do kościoła, a potem na szósty już festyn dożynkowy. Dopisali również goście, w tym mieszkańcy Zarabia i Tenczyna. Razem z nimi święto plonów w Glisnem obchodzili członkowie zespołu „Zbyrcok” z Juszczyzna, który na niedawnym Międzynarodowym Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem zdobył wyróżnienie. Ten młody zespół, występujący zaledwie od półtora roku, zaprezentował jeden ze zwyczajów górali babiogórskich, tzw. mirę, związaną z wyrobem masła. Do zespołu należą całe rodziny, młodzi i dzieci. - *Należymy do Akcji Katolickiej i kiedyś nasz*

proboszcz ks. Władysław Rusnak zachęcił nas, byśmy spróbowali stworzyć prawdziwy zespół folklorystyczny. Pomogła nam w tym dr Urszula Janicka-Krzywdą z Muzeum Etnograficznego w Krakowie, która zna się na tym że hej – objaśniał kierownik zespołu Roman Guzik.

- *Czasem ćwiczymy w salce w kościele, a czasem i w garażu. Cieszy nas, że możemy śpiewać, tańczyć i wskrzeszać dawne obrzędy i zwyczaje naszego regionu* – dodał pan Roman, którego żona i dzieci występują na scenie.

Zgromadzonych powitali gospodarze dożynek – mieszkańcy os. Liszki na czele z sołtysiem **Mieczysławem Kaczorem**. Oni też przygotowali pierwszy poczęstunek. Częstowano także ciastem (os. Tatki i os. Krupy) i bigosem (os. Kołbony). I jak zawsze były zabawy i konkursy w łapaniu kury, zbieraniu ziemniaków, biegu w cholewach ze skakanką, jazdy na nartach i na taczkach oraz rzutu patelnią. Zawody prowadzili nauczyciele, a zwycięzcy otrzymali dyplomy m.in. „Króla Ziemniaków” lub „Mistrza Łapania Kury”. W mig rozeszły się losy i ofiarowane na loterię przez mieszkańców Glisnego 300 fan-

tów. Potem były jeszcze główne nagrody dla posiadaczy losów. W tym roku zebrane ofiary zostały przeznaczone na pomoc dla poszkodowanych w wyniku niedawnego pożaru na os. Kiece. Swoją ciupagę podarował na loterię kierownik zespołu z Juszczyzna. Losowano także piłkę z podpisem reprezentanta Polski **Bartosza Bosackiego**. W czasie dożynek mieszkańcy podziękowali za 14 lat pracy w szkole katechetce **Bernadecie Kaletce**. Słowa wdzięczności pod jej adresem popłynęły ze strony ks. Andrzeja Sawulskiego, dyrektor szkoły **Krystyny Pajki**, przedstawicieli rodziców: **Zofii Gil i Jadwigi Karpierz** oraz dzieci. Te ostatnie miały swoje 5 minut na scenie podczas występu przedstawiającego, skąd wziął się chleb. A potem jeszcze miały okazję coś zaśpiewać i powiedzieć w zabawie pt.: „Mikrofon dla wszystkich”. Na koniec razem z zespołem „Zbyrcok” wszyscy zaśpiewali „Góralu, czy ci nie żal”. Żal było odjeżdżać gościom, żal było ich żegnać. Ale obiecali, że jeszcze się pokażą w Glisnem.

Krystyna Pajka



Wiersze, piosenki i... trema

Ślubujemy wzorową nauką i zachowaniem przynosić zaszczyt szkole... – takie słowa dały się słyszeć 18 września br. w Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubomierzu. W tym dniu obchodzono święto patrona szkoły – św. Stanisława Kostki, tradycyjnie połączone ze ślubowaniem uczniów klasy I.

Na tę ważną dla pierwszaków, wychowawczyni, rodziców i całego grona nauczycielskiego uroczystość przybyli znamienici goście: wójt **Tadeusz Patalita**, pełnomocnik wójta **Barbara Dziwisz**, st. wizytator **Marek Twaróg**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu **Jadwiga Baran-Stożek**, przewodnicząca ZNP **Maria Stożek**; przybyła też wieloletnia dyrektor szkoły **Julia Krzysztofiak**, o. proboszcz **Zygmunt Mikołajczyk** i sołtys wsi **Piotr Doll**.

Uczniowie klasy I, wspianiale przygotowani przez wychowawczynię **Dorotę Skawską**, dali popis swoich umiejętności. Były wiersze, piosenki i niewielka trema, związana z pierwszym publicznym występem.

Jak tradycja każe, uczniowie klas IV-VI pod kierunkiem **Anny Kuczaj** przygotowali poranek o św. Stanisławie Kostce. Oprawę muzyczną opracowała **Joanna Duda**. Lubomierską gwarą, tańcem, piosenką i pięknym regionalnym strojem uczniowie uczcili swojego patrona. Występ szkolnego zespołu regionalnego zyskał uznanie gości, uczniów, rodziców, nauczycieli i nagrodzony został gromkimi brawami. Aż żal pomyśleć, że kolejne święto Szkoły Podstawowej Nr 2 w Lubomierzu dopiero za rok.

Maria Bożek



Luboń, Szczebel, Śnieżnica, Mogiła

Luboń Wielki stoi dumnie akurat w połowie drogi z Krakowa do Zakopanego. Wznosi się wysoko ponad rozległą górzystą przeciwko okolicę i jako pierwszy wita zapuszczającego się od zachodu w nasz Beskid turystę, a potem ze swego szczytu nagradza go wspaniałą panoramą Beskidu Wyspowego.

Wznosi się na wysokość 1022 m n.p.m. a jeszcze do tego ma (od 1961 r.) na swoim szczycie kilkunastometrową budowlę stacji przekaźnikowej. Tuż obok niej Luboń ma też jedyne w naszym Beskidzie, nieduże ale sympatyczne, schronisko górskie (PTTK) z 1931 r. Nieco poniżej niego w kierunku Rabki znajduje się mała murowana kapliczka z figurą Matki Bożej.

ze parafia z Rabce-Zarytem sprawuje duchową opiekę nad tym miejscem.

W tym roku, w niedzielę 26 lipca na Luboniu miała miejsce niezwykle uroczystość. Na doroczną Mszę św. dzięczynną został zaproszony sam kard. **Stanisław Dziwisz**. Był też dodatkowy powód takiej uroczystości: mała kapliczka otrzymała piękną rzeźbioną w drewnie figurę NMP Niepokalanej (pomniejszona kopia sławnej statuy Matki Bożej z Jazłowca, znajdującej się obecnie u sióstr Niepokalanek w Szymanowie pod Warszawą), a ponad kaplicą i monumentalnym kamiennym ołtarzem został wzniesiony stylowy góralski dach. A ołtarz to jeden potężny głaz o wadze ok. 6 ton, ofiarowany przez pobliski kamieniołom w Tenczynie.

dałem na Luboń, zawsze podobała mi się ta góra”), jak i tych późniejszych, kiedy opowiadał o jednej wędrowce na Luboń z kardynałem Karolem Wojtyłą pod koniec zimy („Nieraz trzeba było odpinać narty i je nieść, a kardynał się nie godził, aby mu w tym pomagać, niósł sam.”). Na zakończenie ks. proboszcz podziękował licznyemu ludziom, którzy zasłużyli się przy tej pięknej górskiej inwestycji. Po uroczystości turysty obiegli schronisko i pobliski mały domek „Babę Jagę”. Zrobiło się pogodniej i można było podziwiać znakomitą panoramę na ogromną część naszych gór. Warto wspomnieć, że na Luboń wychodzą granice aż 3 powiatów: limanowskiego, myślenickiego i nowotaraskiego!

W sąsiedztwie - na Szczebli już po raz trzeci była uroczysta Msza św. na papieskim szlaku odprawiona przy pięknej pogodzie i liczny udział wiernych w niedzielę 9 VIII przez ks. prałata **Roberta Nęcka**, rzecznika prasowego Kurii krakowskiej.

Wspomnijmy też i drugą Mszę św. odpustową na Śnieżnicy, ta sierpniowa jest ku czci Matki Bożej Śnieżnej, której obraz 11 lat temu podarował nam Sługa Boży Jan Paweł II. Dopólniowa pogoda w środę 5 VIII nie była wprawdzie zachęcająca (mokro i chłodno), ale wybrało się do nas dość dużo ludzi. W tym dniu została uruchomiona kolej krzesłkowa. Mieliśmy też prawie komplet gości w Ośrodku. W sumie było nas nawet dość dużo, choć mniej niż zwykle. Mszy św. przewodniczył, prowadzący rekolekcje Oazy Rodzin ks. **Adam Wyszyński** z Warszawy, w koncelebrze było 7 innych księży. Grała orkiestra z Myślenic i Osieczan.

Na prawie „podmiejskim”, ale przecież górskim terenie, była wrześnie i jesienna już całkiem uroczystość w Kasinie Wielkiej na Mogile. Po raz pierwszy! Trzeba się cieszyć z tej inicjatywy! Jej poświęcona jest osobna relacja w tym numerze gazety gminnej.

ks. Jan Zajac ze Śnieżnicy



Od kilkunastu lat obok niej w ostatnią niedzielę lipca bywa odprawiana Msza św. dzięczynna za ocalenie schroniska w czasie II wojny światowej. W tym bowiem strasznym czasie niemiecki okupant spalił dużo schronisk w naszych górach, np. na Turbaczu, pod Lubaniem, czy na niedalekich od Rabki Starych Wierchach. Na Luboniu schronisko ocalało, choć miała go zniszczyć w 1944 r. specjalna ekspedycja, innym razem było zaś ostrzeliwane z pancernego pociągu, który podjechał do Zarytego. Dzięki Bogu – ocalało! Tu trzeba dodać,

Opócz ks. Kardynała i miejscowego proboszcza ks. **Tadeusza Boguckiego** było jeszcze kilku innych księży, także delegacje Związku Podhalan, GOPR-u i działaczy turystycznych. Mimo nienajlepszej pogody (mżawka z usuwającej się powoli mgły, a potem nawet trochę słońca) przybyło setki ludzi z Rabki i okolicznych miejscowości, a nawet i z daleka.

Warto było posłuchać wspomnień ks. Kardynała – tych nawet ze swego dzieciństwa („Od małego chłopca z okna rodzinnego domu w Rokicinach spoglą-

Biblioteka w Kasinie Wielkiej poleca

Dla dorosłych

Katarzyna Grochola – *Kryształowy Anioł*

Kolejna powieść autorki *Nigdy w życiu*. Opowieść o nieśmiałej i delikatnej Sarze, jej rodzinie i przyjaciółach. Każda z postaci pojawiających się na kartach książki ma swoją historię, która może okazać się zaskakująco tożsama z naszym własnym życiem. Opisane przez Grocholę trudne relacje męsko-damskie to obraz wielu współczesnych małżeństw, gdzie udawanie, że jest dobrze (gdy nie jest), niedostrzeganie wzajemnych problemów, niemożność szczerego dialogu - prowadzi nieuchronnie do kryzysu i rozpadu tych związków.

Lektura książki dostarcza sporej dawki emocji, zarówno wzruszeń jak i uśmiechu. Zmusza do refleksji, że nie warto biernie czekać aż coś się w naszym życiu zmieni samo, i samo się naprawi. O swoje szczęście trzeba walczyć!

Adele Faber, Elaine Mazlish - *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały – jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*



Książka powstała na bazie doświadczeń i wieloletniej praktyki autorek. Napisana prostym językiem pozbawionym trudnych naukowych zwrotów. Ujawnia przyczyny porażek wychowawczych i pokazuje sposoby ich unikania. Pomaga w dojrzałym, odpowiedzialnym rodzicielstwie i skutecznym komuni-

kowaniu się ze swoim dzieckiem. Zawiera konkretne przykłady, jak rozmawiać z dziećmi, żeby uzyskać oczekiwaną reakcję, a wzajemna wymiana zdań nie przekształciła się np. w kłótnię. Jak zachowywać się w sytuacjach tzw. podbramkowych, gdy dziecko awanturuje się, krzyczy lub wcale nie reaguje na nasze uwagi czy prośby.

Lektura naprawę ciekawa i pomocna - zwłaszcza dla rodziców dzieci w wieku od 3 do „nastu” lat.

Dla dzieci i młodzieży

Thomas Brezina – *Klub Detektywów „Trzynaście niebieskich kotów”*

Tytułowy Klub Detektywów tworzy czwórka nastolatków: Poppi (ekspert od zwierząt), Dominik (intelektualista), Lilo (bystra blondynka) i Axel (sprawność fizyczna najważniejsza). Przyjaciele różnią się charakterami co prowadzi do częstych kłótni, mimo to lubią się bardzo i przeżywają wspólnie niesamowite przygody.



Tym razem zagadka czeka na nich na malowniczej wyspie na Karaibach, gdzie razem spędzają wakacje, mieszkając w niepokojąco tajemniczym hotelu.

Przedśmiertne wyznanie milionera, tajemnicze zniknięcie trzynastu niebieskich kotów, dziwne zachowanie innych wakacyjnych gości, to kolejne wyzwanie dla młodych detektywów.

Książka pełna dynamicznych zwrotów akcji, świetna do czytania po męczącym szkolnym dniu. Gorąco polecam.

Elżbieta Ciężadlik

Zapraszamy do Bibliotek Publicznych na terenie gminy

Pamiętamy!

W dniu 13 września br. w przysiółku „Mogiła” w Kasinie Wielkiej odbyła się uroczystość patriotyczno - religijna upamiętniająca walki 10. Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej z niemieckim najeźdźcą na terenie naszej gminy.



Przy pomniku poświęconym bohaterom tamtych dni została odprawiona Msza św. za poległych żołnierzy. Liturgię sprawowali: ks. **Wiesław Maciaszek**, proboszcz w Kasinie Wielkiej oraz ks. kanonik **Marian Juraszek**, b. proboszcz tej miejscowości. Na uroczystość, mimo kiepskiej pogody, przybyło bardzo dużo mieszkańców Kasiny Wielkiej oraz okolicznych miejscowości. Obecne były poczty sztandarowe: strażackie, szkolne oraz kombatanów. Przybyło również wielu gości, wśród nich generał broni **Włodzimierz Ptasieński**, dowódca Wojsk Specjalnych w Polsce, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Limanowej, władze Gminy Mszana Dolna na czele z wójtem **Tadeuszem Patalitą** i radnymi gminy a także sołtysi, dyrektorzy szkół i młodzież szkolna. Oprawę liturgiczną stworzyły: orkiestra dęta „Echo-Zagórze” oraz schola parafialna. Zebranych powitał wójt Patalita. - *Zebraliśmy się po to, aby dać świadectwo, że mimo dramatu historii, mimo tragedii, jaką przeżyły narody, a szczególnie Polacy podczas II wojny światowej, ofiara krwi nie poszła na marne. Jako mieszkańcy naszej małej ojczyzny pragniemy żyć w pokoju dla pomyślnego rozwoju wszystkich ludzi* – powiedział wójt.

We wrześniu 1939 roku na ziemi zagórzeńskiej bohatersko walczyła z oddziałami niemieckimi 10. Brygada Kawalerii. W walkach o Kasinę Wielką zginęło kilkunastu żołnierzy 24. Pułku Ułanów, były również ofiary wśród ludności cywilnej.

Uroczystość rozpoczęła się od podniesienia flagi państwowej oraz odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego, następnie przedstawiono historię walk polskich ułanów na ziemi zagórzeńskiej. Po Mszy św. odbył się apel poległych i program patriotyczny w wykonaniu uczniów z placówek oświatowych w Kasinie Wielkiej. Po zakończeniu uroczystości zaproszono wszystkich na tradycyjną grochówkę żołnierską.

Piotr Lulek





W hołdzie partyzantom „Adama”

W dniu 15 sierpnia br. w Glisnem odbyła się tradycyjna uroczystość poświęcona żołnierzom z oddziału partyzanckiego „Adama”, wchodzącego w skład I Pułku II Batalionu 4 Kompanii Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej.

W kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusowego została odprawiona Msza święta za poległych i zmarłych partyzantów. Modlono się także za ostatnich, żyjących jeszcze żołnierzy oddziału „Adama”, którzy przybyli na

tą uroczystość. Mszę świętą odprawili księża rodacy z Glisnego: ks. infułat **Jakub Gil** i z ks. prałat **Jan Franczak** oraz ks. proboszcz **Andrzej Suwalski**, który przygotował uroczystość. Oprawę liturgii stworzyli: Chór Męski im. ks. J. Hajduka z Mszany Dolnej, młodzież ze Szkoły Podstawowej w Glisnem, występując z programem patriotycznym oraz orkiestra dęta „Echo-Zagórze” z Kasiny Wielkiej. Przybyły również poczty sztandarowe OSP z terenu Gminy Mszana Dolna i poczet ze

Szkoły Podstawowej w Glisnem. Nie zabrakło wójta **Tadeusza Patality** oraz radnych gminnych. Wśród licznie zgromadzonych na uroczystości obecni byli: m.in. starosta limanowski **Jan Puchała** oraz **Stanisław Potaczek** z zarządu Powiatu Limanowskiego. Apel poległych prowadził **Andrzej Skowroński**, b. żołnierz oddziału „Adama”. Była to piękna lekcja patriotyzmu i oddanie czci żołnierzom, którzy bohatersko walczyli za wolną Polskę.

Piotr Lulek



Kalwaria Zebrzydowska promieniuje od czterech wieków



Mieszkańcy południowej Polski, w tym mieszkańcy Gminy Mszana Dolna i okolic, upodobili sobie pielgrzymowanie do Kalwarii Zebrzydowskiej - miejsca uświęconego przez modlitwę i pot wylany przy odprawianiu drózek przez wiele pokoleń naszych rodaków, a właściwie od zarania powstania Kalwarii w XVII wieku. Z chwilą wybudowania pierwszych kaplic przez Mikołaja Zebrzydowskiego, kult Matki Bożej i Jej Syna - Jezusa Chrystusa szybko rozprzestrzenił się wśród szlachty i prostego ludu w całej południowej Polsce oraz na przyległym Śląsku. Dzisiaj kult ten sięga nie tylko całej Polski ale i Europy. To tu, na Kalwarii, od dzieciennych lat upraszał sobie łaski przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej najznamienitszy pielgrzym - Karol Wojtyła - jako dziecko, młodziwiec, kapłan, biskup, kardynał, aż wreszcie jako Ojciec Święty.



„Echo Gór” z Kasinki Małej podczas uroczystości Pogrzebu MB przed Kaplicą Wniebowzięcia NMP

Jan Paweł II – Pielgrzym kalwaryjski

Wielki Pielgrzym i orędownik tego miejsca podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny, jako Jan Paweł II, w dniu 7 czerwca 1979 roku powiedział między innymi:

„Nie wiem po prostu jak dziękować Bożej Opatrzności za to, że dane mi jest jeszcze raz nawiedzić to miejsce. Kalwaria Zebrzydowska: Sanktuarium Matki Bożej - i Dróžki. Nawiedzałem je wiele razy, począcwszy od moich lat chłopięcych i młodziwieczych. Nawiedzałem je jako kapłan. Szczególnie często nawiedzałem sanktuarium kalwaryjskie jako arcybiskup krakowski i kardynał. Przybywaliśmy tu często z kapłanami, ...czasem pełne Prezbiterium Kościoła krakowskiego, zwłaszcza w momentach ważnych... Przybywaliśmy też w dorocznej pielgrzymce sierpniowej... Sercem spieszyłem tutaj na te główne uroczystości: Pogrzebu Matki Bożej i Wniebowzięcia... Przybywaliśmy tu także w pielgrzymkach stanowych na wiosnę i w jesieni.

Jednakże najczęściej przybywałem tutaj sam... i wędrowałem po dróžkach Pana Jezusa i Jego Matki, rozpamiętywałem Ich najświętsze tajemnice. To jest zupełnie przedziwna rzecz - te dróžki... A oprócz tego polecałem Panu Jezusowi przez Maryję sprawy szczególnie trudne i sprawy szczególnie odpowiedzialne w całym moim posługiwaniu biskupim, potem kardynalskim. Widziałem, że coraz częściej muszę tu przychodzić, bo po pierwsze, spraw takich było coraz więcej, po drugie - dziwna rzecz - zwykle rozwiązywały się po takim moim nawiedzeniu na Dróžkach. Mogę Wam dzisiaj powiedzieć, moi Drodzy, że prawie żadna z tych spraw, które czasem niepokoją serce biskupa... nie dojrzała inaczej, jak tutaj, przez domodlenie jej w obliczu Wielkiej Tajemnicy wiary, jaką Kalwaria kryje w sobie.

Jest to tajemnica, którą wy dobrze znacie: wy, Ojcowie i Bracia Bernardyni, stróžowie tego sanktuarium, i wy, tutejsi mieszkańcy, parafianie i sąsiedzi - ja też się do nich zaliczałem od młodości, bo

Wadowice niedaleko od Kalwarii - wreszcie wy, różliczni pielgrzymi, którzy tutaj przybywacie w różnych porach i w różnych grupach z całej Polski... Kalwaria ma w sobie coś takiego, że człowieka wciąga. Co się do tego przyczynia? Może i to naturalne piękno krajobrazu, który stąd się rozciąga u progu polskich Beskidów... Nade wszystko jednak - że to, co tutaj człowieka stale pociąga na nowo, to właśnie owa tajemnica zjednoczenia Matki z Synem i Syna z Matką”.

Życiowa pasja Mikołaja Zebrzydowskiego

Wróćmy do historii tego niezwykłego miejsca. W 1600 roku, na miejscu gdzie dzisiaj stoi klasztor i rozciągają się dróżki kalwaryjskie, były polany i las. Cały ten teren należał do ówczesnego wojewody krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego, który był również starostą lanckorońskim i mieszkał na zamku w Lanckoronie. W 1600 roku Zebrzydowski postanowił wybudować na górze Żarek (dziś góra Ukrzyżowania) kaplicę świętego Krzyża według wiernej kopii kaplicy Golgoty w Jerozolimie. W rok później odbyła się już uroczystość poświęcenia kaplicy; poświęcił ją nuncjusz papieski **Klaudiusz Rangoni** wraz z biskupem krakowskim **Bernardem Maciejewskim**. Uroczystość miała dużą oprawę, przybyło sporo duchowieństwa, szlachty. Początkowo kaplica miała służyć samemu wojewodzie i jego rodzinie. Jednak już w sam dzień poświęcenia fundator ogłosił wybudowanie kaplicy Grobu Chrystusa oraz niedużego klasztoru dla ojców Bernardynów, którzy mają być opiekunami tego miejsca. Zebrzydowski sporządził akt darowizny części góry Żarek i miejsca gdzie obecnie znajduje się klasztor. W 1603 roku akt ten został zatwierdzony przez biskupa i króla Zygmunta III. W tym też roku, w dniu 2 sierpnia, w święto Matki Boskiej Anielskiej, wmurowano kamień węgielny pod nowy klasztor. Plany klasztoru wykonał jezuicki architekt **Jan Maria Bernardoni**. Ważną chwilą dla dalszych dziejów Kalwarii był koniec 1604 roku i początek 1605, kiedy to Zebrzydowski przeczytał książkę **Chrystiana Adrychomiusza** opisującą Jerozolimę w czasach Chrystusa. Były tam opisy miejsc męki Pana Jezusa i podane odległości między poszczególnymi przystankami Męki Pańskiej. Autor zamieścił w książce również zachętę, aby takie stacje odtwarzać w ogrodach i polach w celu rozważania męki Jezusa Chrystusa. Po przeczytaniu książki Zebrzydowski tym bardziej zapalił się do realizacji swojego planu, w dodatku teren bardzo przypominał ten z Jerozolimy. Góra Żarek przypominała wzgórze Golgoty, a rzeczka Skawinka rzekę Cedron, natomiast wzgórze lanckorońskie Górę Oliwną. Teren ten został rozmierzony przez księdza **Feliksa Żebrowskiego** i w miejscach stacji, i kaplic najpierw powbijano tyczki, które później zastąpiono krzyżami. Fundator zdawał sobie sprawę, że nie wszystko uda się odtworzyć dokładnie, bowiem odległości między stacjami były dłuższe. Zebrzydowski doszedł jednak do wniosku, że za jeden krok Chrystusa powinniśmy zrobić dziesięć. Tak też z pierwotnych zamierzeń doszło do wielkiego projektu budowy dróg Męki Pańskiej, a że Zebrzydowski był wielkim czcicielem Matki Bożej – dołożył do projektu pamiętki Maryjne.

Budowanie kaplic i drózek stało się wielką pasją dla Zebrzydowskiego, którą realizował do samej śmierci. Współpracownikiem i wykonawcą jego dzieła był **Paweł**



„Echo Zagórzan” z Kasiny Wielkiej wraz z pielgrzymami w drodze od Kaplicy Anioła Stróża

Baudarth, Belg z pochodzenia. To on wykonał wszystkie projekty kaplic i jednocześnie nadzorował ich budowę, która trwała kilkanaście lat. Kaplice te były niepowtarzalnym i oryginalnym dziełem budowniczych i architekta. Nabożeństwo ku czci Męki Pańskiej zaczęto odprawiać w czasie, kiedy jeszcze kaplice nie zostały ukończone. Wieść o tym niezwykłym miejscu rozeszła się bardzo szybko wśród mieszkańców okolicznych miast i wiosek. Coraz liczniejsze pielgrzymki przychodziły na Wielki Piątek i uroczystość Krzyża Świętego, odprawiając dróżki i modlitwy ułożone przez fundatora i ojców Bernardynów. W 1613 roku zaczęto odprawiać również dróżki współcierpienia Matki Bożej, czyli dzisiejsze do Matki Boskiej, jak również procesję Wniebowzięcia Matki Bożej. Liczne pielgrzymki z całej Polski, a nawet z Węgier i Czech, ze swoimi biskupami i szlachtą, a także z wiernym ludem, przybywały na to miejsce, aby rozpamiętywać mękę i śmierć Jezusa Chrystusa i boleść Jego Matki.

Mikołaj Zebrzydowski zmarł w Krakowie w 1620 roku i został pochowany w Katedrze Wawelskiej, mimo, że jego życzeniem było spoczywać w Kalwarii. Opiekunem fundacji został jego syn **Jan Zebrzydowski**, który dalej prowadził dzieło swego ojca budując nowe kaplice, które tworzą do dziś całość drózek kalwaryjskich. Fundatorami głównymi Kalwarii Zebrzydowskiej była rodzina Zebrzydowskich. Oprócz już wymienionych byli to: **Michał Zebrzydowski** - wnuk Mikołaja, **Magdalena Czartoryska** - żona spadkobiercy Zebrzydowskich - **Karola Czartoryskiego**, **Bogusław Służka** - jej zięć oraz syn **Józef Czartoryski**. Prace przy budowie trwały bardzo długo, a można powiedzieć, że trwają one do dnia dzisiejszego. W chwili obecnej dobrodziejem Kalwarii jest lud Boży odwiedzający w pielgrzymkach to szczególne miejsce. To dzięki ofiarom pielgrzymów kaplice, klasztor i dróżki są odnawiane i utrzymywane w bardzo dobrym stanie. To stróżę tego miejsca ojcowie Bernardyni z wielką czcią i nabożeństwem strzegą tego niezwykłego miejsca.

Historia obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej

W 1641 roku do klasztoru trafił obraz Matki Bożej zwany początkowo Płaczącym, a później Cudownym. Obraz ten wędrował po okolicznych plebaniach i dworach jako wła- ➔



Orkiestra dęta OSP z Mszany Górnej na pielgrzymim szlaku

sność prywatna. Głośno o obrazie zrobiło się dopiero w dniu 3 maja 1641 roku z powodu krwawych łez, które spływały z oczu Matki Bożej. Po dwóch dniach właściciel obrazu, **Stanisław Paszkowski**, ofiarował go do klasztoru. Najpierw obraz umieszczony został w zakrystii, jednak wzrastający jego kult i coraz liczniejsze pielgrzymki spowodowały, że w 1658 roku przeniesiono go do kościoła, a w 1667 roku umieszczono w specjalnie na ten cel wybudowanej przez Michała Zebrzydowskiego kaplicy. Od tego momentu kult Matki Bożej staje się bardzo silny - przyciąga z okazji odpustów liczne pielgrzymki ludu Bożego wypraszającego łaski przed cudownym obrazem Matki Kalwaryjskiej.

Nabożeństwa Drózek Kalwaryjskich

Od pierwszych dni powstania Kalwarii odprawiano przy powstających kaplicach dróżki - najpierw ku czci Pana Jezusa, a później do Matki Bożej. Odprawienie tych drózek było dla przybywających pielgrzymów sprawą wielkiej wagi. Do tych obydwu nabożeństw w 1842 roku dołożono nabożeństwo i dróżki za zmarłych. Tak też ukształtowały się nabożeństwa drózkowe odprawiane przez pielgrzymów do dnia dzisiejszego. Na przełomie wieków było wielu autorów tekstów nabożeństw, które rozważane są przed kaplicami drózkowymi. Inną tradycją jest śpiewanie pieśni kalwaryjskich przez pielgrzymów i z czasem grane na przemian przez orkiestry dęte działające przy parafiach, wioskach i zakładach. Orkiestry dęte i asysty to nieodłączny element uroczystości odpustowych z okazji święta Matki Bożej Wniebowziętej oraz Zaśnięcia Matki Bożej. Dzisiaj trudno wyobrazić sobie te uroczystości bez asyst i orkiestr dętych. Pielgrzymowanie orkiestr z naszego terenu do Kalwarii Zebrzydowskiej ma prawie stuletnią tradycję. Orkiestra, gdy tylko powstała, w następnym roku udawała się z pielgrzymką do Kalwarii. Dawniej były to pielgrzymki piesze i tak to trwało do II wojny światowej i parę lat po wojnie. Dopiero z chwilą, gdy kolej stała się bardziej dostępna dla wszystkich, pielgrzymi udawali się do Kalwarii pociągami z przesiadką w Chabówce. Taka wyprawa trwała prawie tydzień, bo wracano dopiero na zakończenie całego odpustu, czyli w niedzielę, a wyjeżdżano we wtorek. Dzisiaj pielgrzymowanie jest o wiele łatwiejsze; pielgrzymi udają się własnymi samochodami, a także w grupach zorganizowanych autokarami, co w znacznym stopniu ułatwia udział w piel-

grzymce i stwarza możliwość udziału dużej grupy z poszczególnych wiosek w odprawianiu drózek i udziału w uroczystościach odpustowych i pasyjnych. Wiele pielgrzymów w wolnych chwilach odwiedza to sanktuarium niekoniecznie z okazji świąt czy odpustów. Kalwaria odwiedzana jest przez liczne grupy zagraniczne ze względu na kult Matki Bożej i Jej Syna, a także ze względu na urzekające piękno kaplic i kościołów.

Orkiestry i asysty z terenu Gminy Mszana Dolna

Tradycją od wielu już dziesiątków lat stało się pielgrzymowanie orkiestr dętych z naszego regionu do Kalwarii Zebrzydowskiej. Orkiestry dęte towarzyszą tzw. kompaniom pielgrzymów udających się na modlitwy do Kalwarii z poszczególnych parafii. Kompanię taką prowadzi przewodnik, który odmawia modlitwy i czytania przed poszczególnymi kaplicami, a także prowadzi śpiewy pieśni kalwaryjskich. Z naszego terenu do Kalwarii pielgrzymują orkiestry z Kasiny Wielkiej, Kasinki Małej i Mszany Górnej, a także z Mszany Dolnej. Orkiestra z Kasiny Wielkiej nieprzerwanie pielgrzymuje od 1932 roku do dnia dzisiejszego i można powiedzieć, że jest jedną z najstarszych orkiestr uczestniczących w uroczystościach z okazji odpustu ku czci Matki Bożej Wniebowziętej, nieprzerwanie pielgrzymując na Kalwarię prawie 80 lat. Orkiestry z Kasinki Małej i Mszany Górnej i Mszany Dolnej również mogą poszczycić się długoletnią tradycją pątniczą. Pobyt w Kalwarii Zebrzydowskiej podczas odpustu łączy się nierozdzielnie z wieloma wrażeniami, a przede wszystkim ze śpiewem, muzyką i modlitwą. To wtedy wszystkie kaplice i kościoły oblegane przez wiernych tworzą niezapomniane wrażenie, a nad kaplicami i drózkami unosi się przedziwna symfonia melodii i modlitwy wykonywana przez setki, tysiące wiernych. Brzmi ona jeszcze w naszych uszach długo i odzywa szczególnie kiedy zbliża się termin następnego odpustu, następnej uroczystości. Sprawia to, że ci co ulegli urokowi tego miejsca chętnie śpieszą, aby jeszcze raz przeżyć to na nowo włączając się w rytm obchodów uroczystości kalwaryjskich.

Piotr Lulek



Orkiestra Echo Gór z Kasinki Małej wraz z pielgrzymami na kalwaryjskich drózkach

Pokazali co potrafią



W dniu 30 sierpnia br. na stadionie sportowym „Witów” Mszana Górna odbyły się miejsko-gminne zawody sportowo-pożarnicze. Startowało w nich 15 drużyn z terenu gminy Mszana Dolna, gminy Niedźwiedź i miasta Mszana Dolna. Zgłosiło się 11 drużyn seniorów, 3 drużyny młodzieżowe męskie i jedna drużyna młodzieżowa żeńska.

Komisja sędziowska, której przewodniczył mł. kpt. **Marcin Kulig**, miała bardzo dużo pracy. W grupie seniorów po raz kolejny wygrała drużyna OSP z Łostówki, II miejsce zajęła drużyna OSP Mszana Dolna a III miejsce drużyna OSP Kasinka Mała. Wśród drużyn młodzieżowych I miejsce zdobyła drużyna OSP – żeńska z Lubomierza, a wśród chłopców - drużyna z Mszany Górnej. Zawody przebiegały przy pięknej pogodzie i w bardzo miłej atmosferze. Na zakończenie imprezy wójt gminy Mszana Dolna, a zarazem prezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP **Tadeusz Patalita** wręczył wszystkim dyplomy i puchary oraz drobne upominki dla drużyn młodzieżowych.

Podczas zawodów orkiestra dęta przy OSP w Mszanie Górnej dała dla licznie zgromadzonej publiczności i zawodników prawdziwy koncert. Na koniec organizatorzy zaprosili wszystkich na grochówkę, co jeszcze bardziej poprawiło humory zebranych. Druhowie podkreślili, że zawody są bardzo potrzebne, ponieważ mobilizują brać strażacką do systematycznych ćwiczeń, a należy powiedzieć, że poziom był bardzo wysoki.

Piotr Lulek



Obecny w naszych sercach

Gimnazjum im. Jana Pawła II w Rabie Niżnej realizuje projekt „Jan Paweł II – zawsze był, jest i będzie obecny w naszych sercach” współfinansowany przez Województwo Małopolskie w ramach wspierania projektów i przedsięwzięć edukacyjno – wychowawczych małopolskich szkół w roku 2009. Celem projektu jest przypomnienie dzieciom i młodzieży faktów z życia Papieża – Polaka, szczególnie tych dotyczących pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny oraz poznanie miejsc związanych z tym wydarzeniem.

W ramach projektu, który realizujemy od czerwca br., zorganizowano w szkole cykl lekcji oraz apeli poświęconych życiu i działalności Jana Pawła II oraz jego pielgrzymowaniu do Polski. Nasi uczniowie wędrują też śladami Jana Pawła II. W czerwcu były to Gorce i udział w rajdzie papieskim Lubomierz – Rzeki. We wrześniu – Warszawa i Podhale (Ludźmierz, Krzeptówki, Zakopane). W październiku wybieramy się na Jasną Górę do Częstochowy na Zjazd Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. 16 października organizujemy też w naszej szkole II Ogólnoszkolny Dzień Papieski.

Szlakami Jana Pawła II po stolicy

W dniach 22 – 25 września br. klasy trzecie udały się na wycieczkę do Warszawy. Miejscem naszego zakwaterowania był Niepokalanów,

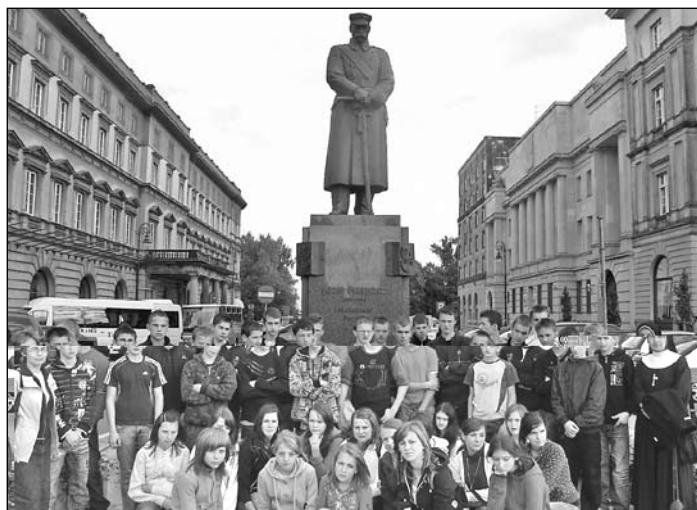
największy męski klasztor na świecie. Dzięki życzliwości braci mogliśmy zobaczyć muzeum i kaplicę św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz obejrzeć Misterium Męki Pańskiej i Panoramę Tysiąclecia. Najważniejszym obiektem tego sanktuarium jest mała kapliczka z figurką Matki Bożej – Patronki tego miejsca.

W środę rozpoczęliśmy zwiedzanie stolicy naszego kraju. Pierwszym punktem było Stare Miasto oraz znajdujące się w pobliżu pomniki m.in. Małego Powstańca, Nike, Powstańców Warszawskich, Kilińskiego, Syrenki Warszawskiej oraz Kolumna Zygmunta III Wazy. Później obejrzeliśmy najważniejsze komnaty w Zamku Królewskim.

Następnego dnia udaliśmy się na lekcję do Muzeum Powstania Warszawskiego, która bardzo

spodobała się nam – uczniom oraz naszym wychowawcom. Dzięki przewodnikom i ich ciekawym opowieściom te dwie godziny bardzo wzbogaciły naszą wiedzę. Kolejne punkty naszej wycieczki to: Park Łazienkowski, Pałac w Wilanowie, Belweder, Pałac Kultury i Nauki oraz Plac Piłsudskiego, na którym w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II wypowiedział pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi. Tej Ziemi!”.

Ostatniego dnia wycieczki zwiedziliśmy dom Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli oraz Cmentarz na Powązkach. Przeszliśmy Aleję Zasłużonych i Katakumbami, oglądając groby znanych Polaków. O godzinie trzynastej byliśmy świadkami uroczystej zmiany warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza.





Na tym zakończyliśmy nasze trzydniowe zwiedzanie Warszawy. Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim zaangażowanym w organizację naszego wyjazdu, który nas bardzo wewnętrznie ubogacił i pozwolił nam lepiej poznać naszą historię i korzenie.

Szlakiem papieskim po Podhalu

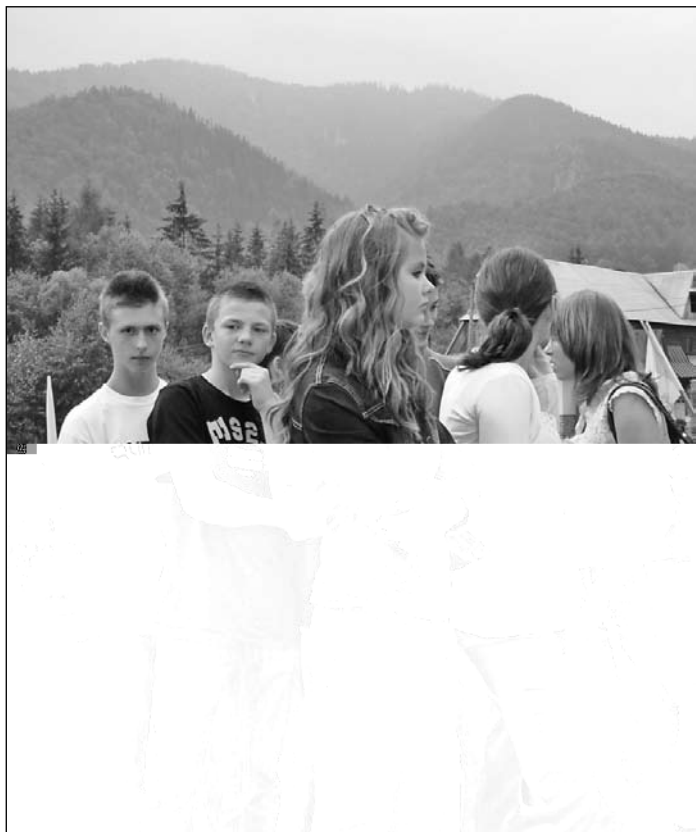
Dnia 24 września br. uczniowie klas: IIa i IIb wyruszyli na wycieczkę „Szlakiem Papieskim po Podhalu”. Z Raby Niżnej wyjechaliśmy do Ludźmierza, gdzie zwiedza-

liśmy piękny XIX-wieczny kościół pw. Matki Boskiej Ludźmierskiej – Gaździny Podhala. We wnętrzu znajduje się rokokowy ołtarz wraz z cudowną figurą, do której rokrocznie przyjeżdżają rzesze pielgrzymów. Następnie pojechaliśmy do Zakopanego przez Chochołów i zatrzymaliśmy się w kościele na Krzeptówkach, który został ufundowany jako votum wdzięczności za ocalenie Papieża od śmierci z rąk zamachowca w roku 1981. Za kościołem oglądaliśmy ołtarz, przeniesiony spod skoczni, po ostatniej wizycie Jana Pawła II w Zakopanem w 1997

r. Następnie udaliśmy się do centrum Zakopanego, gdzie wyjechaliśmy na Gubałówkę. Tu podziwialiśmy przepiękną panoramę Tatr. Po odpoczynku udaliśmy się jeszcze do centrum miasta, aby pospacerować głównym zakopiańskim deptakiem – Krupówkami.

Ludźmierz i Zakopane – miejscowości nie tak od nas odległe i dobrze nam znane. A jednak wycieczka dostarczyła nam wielu wrażeń i – przede wszystkim – wielu nowych wiadomości na temat Podhala oraz wizyt Jana Pawła II w tym regionie.

Uczestnicy



Warszawa jest piękna

W dniach 23-25 września br. w ramach realizacji projektu współfinansowanego przez Urząd Marszałkowski oraz Urząd Gminy Mszana Dolna „Młodzież poznaje narodziny polskiej demokracji – dwudziesta rocznica wolnych wyborów w Polsce” odbyła się trzydniowa wycieczka uczniów klas IV-VI szkół podstawowych z Kasinki Małej do Warszawy. Organizatorem wycieczki były panie: Czesława Łabuz - dyrektor SP nr 2 i Lucyna Popławska - v-ce dyrektor ZPO w Kasince Małej.

23 września w południe witały 90-osobową grupę wycieczkowiczów warszawskie billboardy, szerokie, zatłoczone ulice i samoloty lądujące na Okęciu. Pierwszym miejscem, w które udaliśmy się po przybyciu do stolicy był Sejm RP, który zwiedzaliśmy dzięki pomocy posła **Andrzeja Czerwińskiego** z Nowego Sącza. Po uzyskaniu zgody na wejście, przeszliśmy szczegółową kontrolę. Wprowadzono nas do Sali Obrad, która oczywiście wzbudziła największe zainteresowanie, gdyż trwały właśnie obrady Sejmu i mieliśmy okazję zobaczyć z bliska pracę posłów. Następnie udaliśmy się do Wszechnicy Sejmowej, gdzie pani przewodnik zapoznała nas z zasadami pracy parlamentu polskiego.

Tego dnia udało nam się jeszcze wjechać na trzydzieste piętro Pałacu Kultury i Nauki, by stamtąd podziwiać Warszawę

w całej okazałości oraz obejrzeć wystawę promującą zdrowy styl życia „Żyj zdrowo – sport i szpinak” i zakosztować ćwiczeń sprawnościowych w parku rozrywki na 6. piętrze. Po tej zabawie byliśmy nieco strudzeni, więc najlepszym, co mogło nas wówczas spotkać, był przyzwoity posiłek i możliwość zakwaterowania się w naszych pokojach hotelowych. Świetnie trafiliśmy, gdyż mieszkaliśmy w akademiku Warszawskiej Akademii Muzycznej na Krakowskim Przedmieściu tuż obok Pałacu Prezydenckiego.

Obiad na srebrnej zastawie

Drugiego dnia celem naszej podróży było obejrzenie pałacu w Wilanowie, a więc perły polskiego baroku, wzniesionego dla króla Jana III Sobieskiego. Piękny, obszerny, bogato zdobiony, przepełniony dziełami sztuki pałac na każdym z nas wywarł nieziemskie wrażenie. To tutaj w przeszłości mieszkał wybitny polski król a wcześniej hetman Jan III Sobieski. To stąd wyruszał on na wojnę do Wiednia. Pani przewodnik oprowadziła nas po całym pałacu i przekazała najważniejsze wiadomości i ciekawostki. Chodząc, mijaliśmy portrety szlachciców, władców oraz wielu wybitnych osób zasłużonych dla naszej ojczyzny. Widzieliśmy pamiątkowe tablice, np. upamiętniającą wyjazd króla Jana III Sobieskiego na odsiecz wiedeńską. ➔



Młodzież wędrowała po Gorcach i Beskidach

W dniach 16-19 września br. na szlakach Gorców i przyległych pasmach Beskidów odbył się 56. Zlot Młodzieżowy im. Czesława Trybowskiego, organizowany rokrocznie i nieprzerwanie przez Oddział PTTK w Rabce. W tym roku wędrowało 14 drużyn młodzieżowych z 9 szkół, łącznie 250 uczestników na trasach wielo- i jednodniowych.

Zakończenie Zlotu odbyło się 19 września na terenie Zespołu Szkoły i Przedszkola w Olszówce. W tym roku pogoda dopisała wędrowcom. Na mecie Zlotu czekał na nich ciepły posiłek, była możliwość spraw-

dzenie swojej wiedzy o Gorcach w konkursie zorganizowanym przez Gorczański Park Narodowy, a także w konkursie GOPR, dotyczącym bezpieczeństwa w górach.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Olszówce od 16 lat biorą udział w tej imprezie turystycznej, zawsze na trasie dwudniowej. W tym roku jednego dnia byliśmy na Luboniu Wielkim, a drugiego - odwiedziliśmy bacówkę na Maciejowej.

Podczas podsumowania Zlotu wszystkim drużynom wręczono pamiątkowe puchary, dyplomy i wydawnictwa turystyczne. Puchary wręczał **Jan Ceklarz**, prezes Oddziału PTTK w Rabce, w obec-

ności **Bogusławy Pajdzik**, dyrektorki szkoły w Olszówce, wójta gminy Mszana Dolna **Tadeusza Patality** oraz starosty Limanowskiego **Jana Puchały**.

Zakończenie 57. Zlotu we wrześniu 2010 roku Zarząd Oddziału planuje w Rabce Zdroju.

E. Sokół, opiekun SKKT PTTK



➔ Bardzo podobało nam się sala, w której były zebrane wszystkie pamiątki z wypraw władców poza granice Polski. Znajdowały się tam ciekawe porcelanowe rzeźby, interesujące zapiski oraz wiele różnorodnych szat, narzędzi i innych różności. Pełni wrażen opuściliśmy pałac. Oczywiście nie obyło się bez wspólnych zdjęć. Po tak męczącym i wyczerpującym zwiedzaniu udaliśmy się na iście królewski posiłek do Restauracji Myśliwskiej w Wilanowie, gdzie mogliśmy się delektować wspaniałym obiadem podanym na srebrnej zastawie.

Po zbiórce przejechaliśmy na Stare Miasto, gdzie spacerowaliśmy między innymi po Placu Zamkowym i Rynku Starego Miasta, podziwialiśmy katedrę św. Jana, pomnik Syrenki i obeszlśmy dwukrotnie dzwon, który przynosi szczęście. Następnie udaliśmy się na zwiedzanie Zamku Królewskiego. Miejsce, które wywarło na nas największe wrażenie, to sala tronowa, której układ luster wywoływał złudzenie optyczne tworzącej się kolejki z posągów. Mieliśmy również okazję obejrzeć najslawniejsze obrazy mistrza Jana Matejki i dotknąć „żywej historii”. Mnogość dzieł sztuki i potęga historii tych murów sprawiły, że na pewno każdy z nas zachowa wspomnienie pobytu na Zamku przez długi czas.

Pod Grobem Nieznanego Żołnierza

W trzecim dniu wycieczki, po obejrzeniu z zewnątrz Pałacu Prezydenckiego udaliśmy się na Plac Defilad. Uczniowie mieli okazję zobaczyć odprawę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Ostatnim punktem programu był Pałac na Wodzie, letnia rezydencja króla Stanisława Augusta i spacer po parku w Łazienkach Królewskich.

Wsiadając do autobusu i tłocząc się w korkach stolicy, ponownie przyglądaliśmy się znanym nam już budynkom. Z pewnością w każdym z nas tkwił pewien niedosyt – nie da się bowiem, pomimo tak napiętego programu, zwiedzić tak ogromnego miasta w trzy dni. Wycieczka podobała nam się bardzo i chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by doszła do skutku.

Jesteśmy bardzo wdzięczni władzom naszej gminy za umożliwienie zorganizowania wycieczki do tak szczególnego miejsca, gdzie zapewne nigdy byśmy sami nie dotarli. Swoimi przeżyciami i wiadomościami podzieliliśmy się z innymi, sami zaś wzbogaciliśmy swoją wiedzę i doświadczenie. Dziękujemy!

Uczestnicy i opiekunowie wycieczki do Warszawy

Twórcy razem

Z inicjatywy Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Nowym Sączu doszło do dwukrotnych spotkań w sali obrad Urzędu Miasta Mszana Dolna (27 sierpnia i 16 września br.) twórców z miasta Mszana Dolna, gminy Mszana Dolna i gminy Niedźwiedź, z przynależnymi do nich wsiami. Oba spotkaniom przewodniczył Eugeniusz Sieja.

Na spotkania przybyło wielu zagórzańskich twórców reprezentujących różne dziedziny sztuki: koronkarstwo, hafciarstwo, gorseciarstwo, rzeźbę, malarstwo, literaturę piękną itp. Wśród zgromadzonych znaleźli się zarówno twórcy profesjonalni, jak i nieprofesjonalni. Najliczniejszą grupę tworzyli plastycy (ponad 20 osób), rzeźbiarze (10 osób), haft, koronkarstwo i bibułkarstwo (6 osób), literatura piękna (4 osoby). Pozostałe profesje, jak kowalstwo artystyczne, korzenio-

plastyka, wyszywanie gorsetów – od jednej do dwóch osób.

Spotkania z ramienia TPSP obsługiwał prezes Zarządu Głównego Władysław Frączek z Limanowej. Po jego wystąpieniu, gdzie m.in. odwołał się do Norwida „Bo piękno na to jest, by zachwycało” a także do listu Jana Pawła II, skierowanego w 1999 r. do artystów świata, rozwinęła się żywa dyskusja. Padło szereg interesujących pomysłów, jak np. utworzenia galerii sztuki, organizowanie targów artystycznych i innych imprez, promujących bogatą twórczość górali zagórzańskich.

Pierwszym samodzielnym krokiem zarządu Oddziału Terenowego mógłby być kiermasz sztuki zaplanowany na grudzień br. Twórcy z Mszany Dolnej wezmą udział w wystawie BWA w Nowym Sączu, która zostanie otwarta 6 listopada br., zgłoszą także swoje prace do przygotowywanego przez ZG

TPSP albumu, którego wydanie sponsoruje Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Na początek są już 4 zgłoszenia. Do chwili obecnej deklaracje wstąpienia do mszańskiego oddziału TPSP złożyło 20 twórców.

W wyniku jawnego głosowania na pierwszym i drugim uzupełniającym spotkaniu nowo przyjęci członkowie stowarzyszenia wyłonili spośród siebie 3 – osobowy zarząd Oddziału Terenowego w Mszanie Dolnej. Prezes - **Danuta Wieliczko – Kacik** z Niedźwiedzia, sekretarz - **Władysława Jamróż** z Mszany Dolnej, członek zarządu – **Maria Chorągwicka** z Łostówki.

Twórcy pragnący przystąpić do TPSP mogą kontaktować się telefonicznie z prezesem i członkami zarządu oraz śledzić informacje na tablicach ogłoszeń na terenie miasta Mszana Dolna.

*Danuta Wieliczko – Kacik
Paulina Bachleda - Kubańska*



Marzenia się spełniają

Dnia 12 lipca br. spełniło się jedno z marzeń **Claudii Kuczaj** z Mszany Górnej. W Częstochowie na Mszy św. przed obliczem Pani Jasnogórskiej zaśpiewała pieśni, do których przygrywał jej organista z klasztoru ojców paulinów. Claudię można posłuchać i obejrzeć w Internecie na YouTube. Podajemy link: www.youtube.com/watch?v=59c7CqkWUUE

Cieszymy się wraz z Claudią i życzymy jej spełnienia wszystkich marzeń.

Lokalna Grupa Działania

W poprzednim numerze „Naszej Gminy” pisaliśmy już co to jest LGD, kiedy powstało oraz jakie realizuje cele. Dla przypomnienia – LGD, to skrót Lokalnej Grupy Działania, która przyjęła formę stowarzyszenia pod nazwą „Piękna Ziemia Gorczańska”. Celem tegoż stowarzyszenia jest kontynuacja programu Leader w nowym okresie programowania 2007-2013.

Leader to program Unii Europejskiej wspierający rozwój obszarów wiejskich. Dostarcza on społecznościom wiejskim narzędzi do odgrywania aktywnej roli w kształtowaniu własnej przyszłości poprzez przyczynianie się do powstawania nowych miejsc pracy, realizacji innowacyjnych projektów oraz polepszenia zarządzania lokalnymi zasobami ludzkimi, naturalnymi, kulturowymi oraz historycznymi. W tym celu LGD opracowało Lokalną Strategię Rozwoju, która przyczyni się do realizacji celów zawartych w Programie Rozwoju Obszarów

Wiejskich na lata 2007-2013. Beneficjanci projektów będą mogli uzyskać nawet do 75 % pomocy na ich realizację.

Uprzejmie informujemy, że na stronie internetowej Urzędu Gminy Mszana Dolna (www.mszana.pl zakładka LGD) dostępne są w wersji elektronicznej niezbędne dokumenty (tj. rozporządzenia, instrukcje) oraz formularze wniosków o przyznanie pomocy na działania:

- „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” - Beneficjenci – osoby fizyczne podejmujące lub prowadzące działalność gospodarczą jako mikroprzedsiębiorcy.
- „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” - Beneficjenci – rolnicy.
- „Małe projekty” - Beneficjenci – osoby fizyczne i osoby prawne.
- „Odnowa i rozwój wsi” - Beneficjenci – osoby prawne tj. gminy, parafie, organizacje pozarządowe (OPP)

które będą realizowane przez LGD w ramach działania 4.1/413

„Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.

W związku z tym zachęcamy do zapoznania się z Lokalną Strategią, kryteriami dostępu oraz dokumentami wykonawczymi do poszczególnych działań. Więcej informacji o LGD oraz jej działaniach na stronie www.mszana.pl zakładka LGD. Na chwilę obecną LGD jest na etapie składania uzupełnień do wniosku o przyznanie pomocy na funkcjonowanie LGD.

Zachęcamy również do korzystania z pomocy pracowników Biura LGD, którzy będą odpowiadać na wszystkie pytania dotyczące możliwości otrzymania dofinansowania jak i wypełnienia samego wniosku.

Pierwszy nabór wniosków planowany jest na grudzień 2009 r. - styczeń 2010 r. (aktualne informacje o naborach na w/w stronie internetowej).

Ewa Nieckula

Claudia wyśpiewała III miejsce



W dniach 3 – 4 października br. w Oratorium św. Kingi w Bochni rozbrzmiewał radosny śpiew na cześć Matki Bożej. Naszą szkołę, Zespół Placówek Oświatowych w Mszanie Górnej, reprezentowała uczennica II klasy Gimnazjum **Claudia Kuczaj**. Wszyscy uczestnicy festiwalu reprezentowali wysoki poziom. W kategorii solistów Claudia wyśpiewała III miejsce. Cieszy nas jej nowy sukces – gratulujemy i życzymy następnych nagród na festiwalach.



Czekamy na złoto!

Terminarz startów w sezonie olimpijskim

Puchar Świata

21.11.09 Beitostolen (Norwegia) 10 km stylem dowolnym
23.11.09 Beitostolen (Norwegia) 4 x 5 km sztafeta
28.11.09 Kuusamo (Finlandia) sprint stylem klasycznym
29.11.09 Kuusamo (Finlandia) 10 km stylem klasycznym
12.12.09 Davos (Szwajcaria) 10 km stylem dowolnym
13.12.09 Davos (Szwajcaria) sprint stylem dowolnym
19.12.09 Rogla (Słowenia) sprint stylem klasycznym
20.12.09 Rogla (Słowenia) 15 km stylem klasycznym

Tour de Ski

01.01.10 Oberhof (Niemcy) 2,5 km stylem dowolnym (prolog)
02.01.10 Oberhof (Niemcy) 10 km stylem klasycznym
03.01.10 Oberhof (Niemcy) sprint stylem klasycznym



Justyna Kowalczyk, Liberec 19.02.2009 r.

04.01.10 Praga (Czechy) sprint stylem dowolnym
06.01.10 Cortina – Toblach (Włochy) 15 km stylem dowolnym
07.01.10 Cortina – Toblach (Włochy) 5 km stylem klasycznym
09.01.10 Val di Fiemme (Włochy) 10 km stylem klasycznym
10.01.10 Val di Fiemme (Włochy) 9 km stylem dowolnym

Puchar Świata

16.01.10 Otepaa (Estonia) 10 km stylem klasycznym
17.01.10 Otepaa (Estonia) sprint stylem dowolnym
06.02.10 Canmore (Kanada) 10 km stylem dowolnym
07.02.10 Canmore (Kanada) sprint stylem klasycznym

Igrzyska Olimpijskie – Vancouver-Whistler Olympic Park

15.02.10 (poniedziałek) godz. 10.00 (19.00 czasu polskiego) 10 km stylem dowolnym
17.02.10 (środa) godz. 10.15 (19.15 czasu polskiego) sprint stylem klasycznym
19.02.10 (piątek) godz. 13.00 (22.00 czasu polskiego) 2 x 7,5 km bieg łączony
22.02.10 (poniedziałek) godz. 10.45 (19.45 czasu polskiego) sprint drużynowy stylem dowolnym
25.02.10 (czwartek) godz. 11.00 (20.00 czasu polskiego) sztafeta 4 x 5 km
27.02.10 (sobota) godz. 11.45 (20.45 czasu polskiego) 30 km stylem klasycznym ze startu wspólnego

Puchar Świata

06.03.10 Lahti (Finlandia) 2 x 7,5 km bieg łączony
07.03.10 Lahti (Finlandia) sztafeta 4 x 5 km
11.03.10 Drammen (Norwegia) sprint stylem klasycznym
13.03.10 Oslo (Norwegia) 30 km stylem dowolnym ze startu wspólnego
14.03.10 Oslo (Norwegia) sprint stylem dowolnym

Finał Pucharu Świata

17.03.10 Sztokholm (Szwecja) sprint stylem klasycznym
19.03.10 Falun (Szwecja) 2,5 km stylem klasycznym
20.03.10 Falun (Szwecja) 2 x 5 km bieg łączony
21.03.10 Falun (Szwecja) 10 km stylem dowolnym (bieg pościgowy)

Opr. Rafał Kubowicz

Nasi piłkarze

W niedzielę 9 sierpnia br. „A” - klasowymi meczami Witowa Mszana Górna oraz Zenitu Kasinka Mała zainaugurowano nowy sezon piłkarski 2009/10. Ogółem we wszystkich rozgrywkach uczestniczyć będzie 11 drużyn z Gminy Mszana Dolna.

Oprócz wspomnianych wcześniej drużyn w klasie „B” seniorów występować będzie Ostra Olszówka – Raba Niżna i Śnieżnica Kasina Wielka. W II lidze juniorów i trampkarzy występować będzie Śnieżnica Kasina Wielka, natomiast w rozgrywkach III ligi juniorów i trampkarzy uczestniczyć będą Witów Mszana Górna oraz Zenit Kasinka Mała. Stworzono dodatkowo ligę trampkarzy zwaną „Nową Ligą”, w której występować będzie Ostra Olszówka - Raba Niżna.

Warto wspomnieć, iż w rundzie jesiennej drużyna z Olszówki – Raby Niżnej występować będzie na swoim boisku w Olszówce, natomiast boisko w Kasinie Wielkiej będzie oddane do użytku na wiosnę przyszłego roku. Do tej pory klub z Kasiny będzie rozgrywał mecze jako gospodarz na boisku Witowa Mszana Górna. Dzięki przychylności Wójta Tadeusza Patality oraz pani pełnomocnik Barbary Dziwisz planowana jest na przyszły rok modernizacja boiska w Kasince Małej.

Poniżej przedstawiamy składy drużyn piłkarskich (seniorzy) z Gminy Mszana Dolna.

Zenit Kasinka Mała

Rok założenia: 1974

Barwy klubowe: niebiesko-białe

Prezes klubu: Tadeusz Lis

Trener: vacat



„Zenit”, Kasinka Mała

Kierownik drużyny: Tadeusz Lis

Kadra w sez. 2009/10

bramkarze: Kucharczyk Karol (91), Rapacz Bogdan (83),

obrońcy: Jakubiak Piotr (92), Joniec Paweł (90), Lis Tadeusz (71), Pyrz Krystian (91), Rapacz Piotr (87), Romanik Rafał (85), Stożek Dariusz (88), Stożek Tadeusz (84), Stożek Tomasz II (83), Zborowski Tomasz (88),

pomocnicy i napastnicy: Gruszkowski Zbigniew (91), Gruszkowski Michał (85), Jakubiak Łukasz (86), Juszczak Andrzej (83), Juszczak Dominik (91), Kaczmarczyk Grzegorz (88), Kozak Łukasz (82), Kozak Marcin (88), Kucharczyk Damian (89), Kucharczyk Michał (86), Krzysztofiak Bartłomiej (88), Marszałik Arkadiusz (85), Nawara Bartłomiej I (88), Nawara Bartłomiej II (89), Pyrz Marcin (83), Stożek Rafał (90).

Witów Mszana Górna

Rok założenia: 1997

Barwy klubowe: żółto-zielone

Prezes klubu: Stanisław Białoń

Trener: Paweł Lekki

Kierownik drużyny: Krzysztof Kuś

Kadra w sez. 2009/10

bramkarze: Aksamit Mateusz (89), Filipiak Leszek (87), Krucznik Rafał (88),

obrońcy: Bożek Tomasz (90), Gniecki Krzysztof (90), Kołodziejczyk Tomasz (91), Łabędź Tomasz (88), Mackiewicz Piotr (86), Nadkański Sławomir (88), Niedojad Andrzej (70), Popławski Grzegorz (85), Wieczorek Tomasz (82), Wieczorek Waldemar (79),

pomocnicy i napastnicy: Aksamit Artur (90), Drąg Łukasz (90), Duda Paweł (90), Flig Grzegorz (85), Gunia Grzegorz (91), Jamróz Łukasz (82), Jamróz Dominik (91), Kozyra Jan (70), Kuś Krzysztof (78), Lekki Grzegorz (84), Lekki Paweł (79), Myszogład Adam (68), Nowak Jakub (90), Pajdo Michał (91), Rapacz Zbigniew (71), Skiba Stanisław (72), Stożek Michał (77), Żmuda Wojciech (69).



„Witów”, Mszana Górna

Śnieżnica Kasina Wielka

Rok założenia: 1999

Barwy klubowe: pomarańczowo-czarne

Prezes klubu: Marta Skowronek

Trener: wakat

Kierownik drużyny: Rafał Kubowicz

Kadra w sez. 2009/10

bramkarze: Kaleta Marcin (90), Kaleta Tadeusz (77), Solarz Szymon (92)

obrońcy: Ceklarz Krzysztof (88), Jurczak Gabriel (92), Jurczak Jan (91), Kaleta Dariusz (91), Kaleta Janusz (90), Kubowicz Andrzej (82), Puto Piotr (90), Skwarczek Mariusz (85), Solarz Mariusz (86), Solarz Szymon (92), Solarz Tomasz (88),

pomocnicy i napastnicy: Drąg Daniel (92), Dudzik Krzysztof (90), Grygiel Sylwester (90), Kaleta Michał (82), Kaleta Piotr (80), Kowalczyk Krzysztof (79), Kubowicz Jan (93), Łabuz Grzegorz (84), Łabuz Rafał (89), Łacny Daniel (92), Nowak Piotr (77), Para Marcin (88), Puto Karol (85), Puto Łukasz (88), Ziemianin Jarosław (88), Ziemianin Michał (84).

Ostra Olszówka – Raba Niżna

Rok założenia: 2004

Barwy klubowe: biało-granatowe

Prezes klubu: Stanisław Nawara

Trener: Jan Sroka

Kierownik drużyny: Jerzy Poręba

Kadra w sez. 2009/10

bramkarz: Tomasz Potaczek (89),

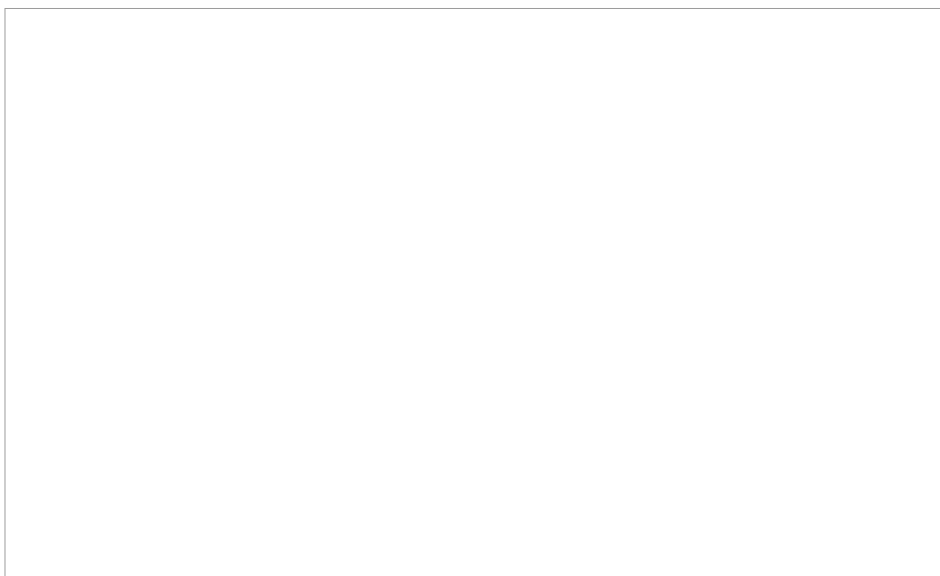
obrońcy: Bala Jacek (73), Biernat Mariusz (90), Fudro Bogusław (81), Krzysztofiak Adam (90), Kurek Mateusz (87), Poręba Mariusz (85), Potaczek Maciej (83), Starmach Władysław (88), **pomocnicy i napastnicy:** Gackowiec Damian (88), Gackowiec Dariusz (89), Gil Michał (89), Gil Adam (84), Knowa Jarosław (93), Lekki Rafał (89), Masłowiec Krzysztof (91), Nawara Stanisław (72), Poręba Dariusz (83), Poręba Robert (81), Potaczek Grzegorz (83), Zapala Marcin (88).

Opr. Rafał Kubowicz

W wakacje, 10 lipca br., na boisku przy pięknej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Łostówce zawodniczki UKS „OSET” rozegrały mecz *O złotą piłkę księdza Zbigniewa Wójcika* z zespołem kolonii salezjańskiej z Przemyśla. Chłopcy przebywali wraz ze mną na urokliwej zagórzańskiej ziemi w Łostówce.

Dziewczyny UKS „OSET” stanęły do walki przeciwko drużynie złożonej z chłopaków. Po gwizd-ku sędziego – w mojej osobie – zaczął się prawdziwy bój na murawie. Zawodniczki UKS „OSET”, mimo, iż grały z chłopakami, nawet wiekowo starszymi, ani na moment nie odpuszczały, wręcz odwrotnie przez cały czas meczu świetnie atakowały. Sprawiało to, że kibice i goście byli zachwyceni ich grą. Po pełnym emocji meczu, prawdziwie spo0 u pr raw

a w z



Informator Gminny

Urząd Gminy Mszana Dolna

ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna
tel. (0-18) 331-00-09
tel. (0-18) 331-02-23
tel. (0-18) 331-02-59
fax (0-18) 331-12-42
e-mail: gmina@mszana.pl
Internet: www.mszana.pl

Budownictwo – 331 98 07
Geodezja – 331 98 14
Podatki – 331 98 09
Zamówienia Publiczne – 331 98 15
Ewidencja Ludności – 331 98 13
Inwestycje – 331 98 05
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
– 331 05 41
Referat Oświaty - 331 03 88
Urząd Pracy – 331 98 11
Wydział Budownictwa Starostwa Powiatowego –
331 98 08
Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego
– 331 98 19
Wydział Komunikacji – 331 00 09

Godziny przyjęć:

Wójt Gminy
– poniedziałek w godz. 9.00 – 14.00
Pełnomocnik Wójta Gminy
– czwartek w godz. 9.00 – 14.00
Przewodnicząca Rady Gminy
– poniedziałek w godz. 10.00 – 13.00
– środa w godz. 10.00 – 13.00
– piątek w godz. 10.00 – 13.00

Sołtysi

Glisne – Mieczysław Kaczor, 331 60 93
Kasina Wielka – Bolesław Żaba, 331 43 31
Kasinka Mała – Kazimierz Perz, 331 32 20
Łętowe – Kazimierz Pajdo, 331 52 00
Łostówka – Maria Farganus, 334 92 77
Mszana Górna – Michał Mysza, 331 53 43
Olszówka – Tadeusz Waclawik, 331 61 79
Raba Niżna – Kazimierz Biel, 331 63 61
Lubomierz – Piotr Doll, 331 55 95

Policja – 997, 331 00 07, 331 00 20, k.112

Straż Pożarna – 998, 331 00 08

Pogotowie Ratunkowe – 999

GOPR – 267 08 10, kom. 0601 100 100

Banki

Bank Spółdzielczy – 331 92 17

PKO BP S.A. – 331 10 57

BPH PBK – 331 02 45

Ośrodki Zdrowia

Kasina Wielka – 331 40 23

Raba Niżna – 331 60 60

Mszana Górna – 331 52 02

Kasinka Mała – 331 30 31, 331 31 47

Lubomierz – 331 55 50

Biblioteki

Kasinka Mała – 331 35 11

Łętowe – 331 52 04

Raba Niżna – 331 60 56

Łostówka – 331 00 43

Mszana Górna – 331 52 29

Mszana Dolna – 331 02 20

Kasina Wielka – 331 45 19

Szkoły

Zespół Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej:

budynek „A” – 331 40 94

budynek „B” – 331 40 91

Zespół Placówek Oświatowych w Kasince Małej

– 331 30 96

Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej

– 331 30 06

Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej

– 331 31 13

Zespół Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej

– 331 60 05

Zespół Placówek Oświatowych w Olszówce

– 331 60 25

Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu

– 331 52 83

Szkoła Podstawowa nr 2 Lubomierzu

– 331 52 61

Szkoła Podstawowa nr 1 w Mszanie Górnej
– 331 52 10

Szkoła Podstawowa nr 2 w Mszanie Górnej
– 331 52 06

Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej
– 331 55 47

Szkoła Podstawowa w Łętowem – 331 52 04

Szkoła Podstawowa w Łostówce – 334 92 21

Szkoła Podstawowa w Glisnem – 331 62 10

Msze Święte

Kasina Wielka

niedziela i święta: 7.00, 9.00, 10.30;

dni powszednie: 7.00

Kaplica – os. Chęcie: niedziele i święta: 14.00.

Kasinka Mała

niedziele i święta: 7.00, 9.00, 11.00, 18.00

dni powszednie: 7.00.

Łętowe

niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.45, 18.00; święta:

7.00, 9.00, 18.30

dni powszednie: 7.00, 18.30.

Łostówka

niedziele: 10.30.

Lubomierz

niedziele i święta: 7.30, 9.30, 11.00, 18.00;

Kaplica na Rzekach – 12.00

dni powszednie: 7.00, sb. – 7.00, 18.00.

Mszana Górna

niedziele i święta: 8.00, 11.00, 17.00

dni powszednie: 19.00.

Olszówka

niedziele i święta: 8.00, 11.00, 15.00

dni powszednie: 7.00.

Raba Niżna

niedziela i święta: 8.00, 11.00 (Suma), 16.00

dni powszednie: pn., wt., czw. – 7.00,

śr., pt., sb. – 18.00.

Glisne

niedziele i święta: 8.30, 11.00

dni powszednie: pn., wt., czw., pt. – 18.00;

śr., sb. – 8.30.

Mszana Dolna

niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 15.00,

18.00

dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 18.00.

Kącik Czytelników

NIE MA TEMATÓW TABU!

Czekamy na Wasze listy. Co was boli i cieszy, co widzicie złego, a co dobrego w Waszym otoczeniu.

PISZCIE do nas !

Redakcja „Nasza Gmina”

ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna

